





DAWNE ROCZNIKI  
**„ARCHITEKTA“**

do nabycia

u Bibliotekarza Krak. Towarzystwa Technicznego  
arch. Jerzego Struszkiewicza, Kraków, Gołębia 20.

Cena pojedynczych zeszytów roczników 1900—1915  
1 zł.

przez Administrację „Architekta“.

Rocznik 1922 zł. 10.      Rocznik 1923 zł. 18.

Ceny bez opakowania i porta, względnie zaliczki.

**„MECHANIK“**

ILL. DWUTYGODNIK TECHN.

ORGAN STOW. MECHANIKÓW POLSK.  
Z AMERYKI

WARSZAWA, ULICA FREDRY 2

**MALARSTWO ŚCIENNE**

WYTWORNIA WZORÓW I SZABLONÓW  
DLA MALARSTWA ŚCIENNEGO

KRAKÓW, ULICA CZAPSKICH 4

POD ARTYSTYCZNYM KIEROWNICTWEM  
ARTYSTY-MALARZA JANA BUKOWSKIEGO  
PROFESORA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZE-  
MYŚLU ARTYSTYCZNEGO W KRAKOWIE.

CENNIKI WZORÓW I SZABLONÓW NA ŻĄDANIE.

WYDAWNICTWA  
OBYW. KOM. ODBUDOWY WSI I MIAST  
W KRAKOWIE.

1.  
1915

**ODBUDOWA POLSKIEJ WSI**

PROJEKTY CHAT  
I ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez grono architektów polskich

wydane pod redakcją

Władysława Ekielskiego.

Ostatnie egzemplarze.

Do nabycia w Administracji „Architekta“ Kraków, Wolska 40.

2.

**ODBUDOWA  
POLSKIEGO MIASTECZKA**

PROJEKTY DOMÓW

opracowane przez grono architektów polskich

wydane pod redakcją

Józefa Gałęzowskiego.

3.

PROJEKTY BUDYNKÓW  
UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

opracowane przez grono architektów polskich

wydane pod redakcją

Józefa Pokutyńskiego.

Do nabycia: Kraków, Magistrat Bud. B. u nadradcy A. Kłeczka.

**KSIĘGARNIA TECHNICZNA**

STOW. MECHANIKÓW POLSKICH Z AMERYKI  
W WARSZAWIE, ULICA FREDRY 2 m. 1.

Telefon 1-47.

Konto P. K. O. 5630.

Załatwia wszelkie zlecenia w zakres księgarstwa wcho-  
dzące.

Sprzedaje wydawnictwa własne i powierzone na skład  
główny.

Prowadzi administrację i dział ogłoszeniowy czasopism  
„Mechanik“ i „Technika Ciepła“.

Przyjmuje przedpłatę na wszelkie krajowe i zagraniczne  
czasopisma techniczne po cenach redakcyjnych.

Podjekuje się opracowania katalogów kompletnych  
lub uzupełniających dla bibliotek szkół, zrzemień  
technicznych i związków zawodowych.

Okolo 100 czasopism do przejrzania na miejscu.

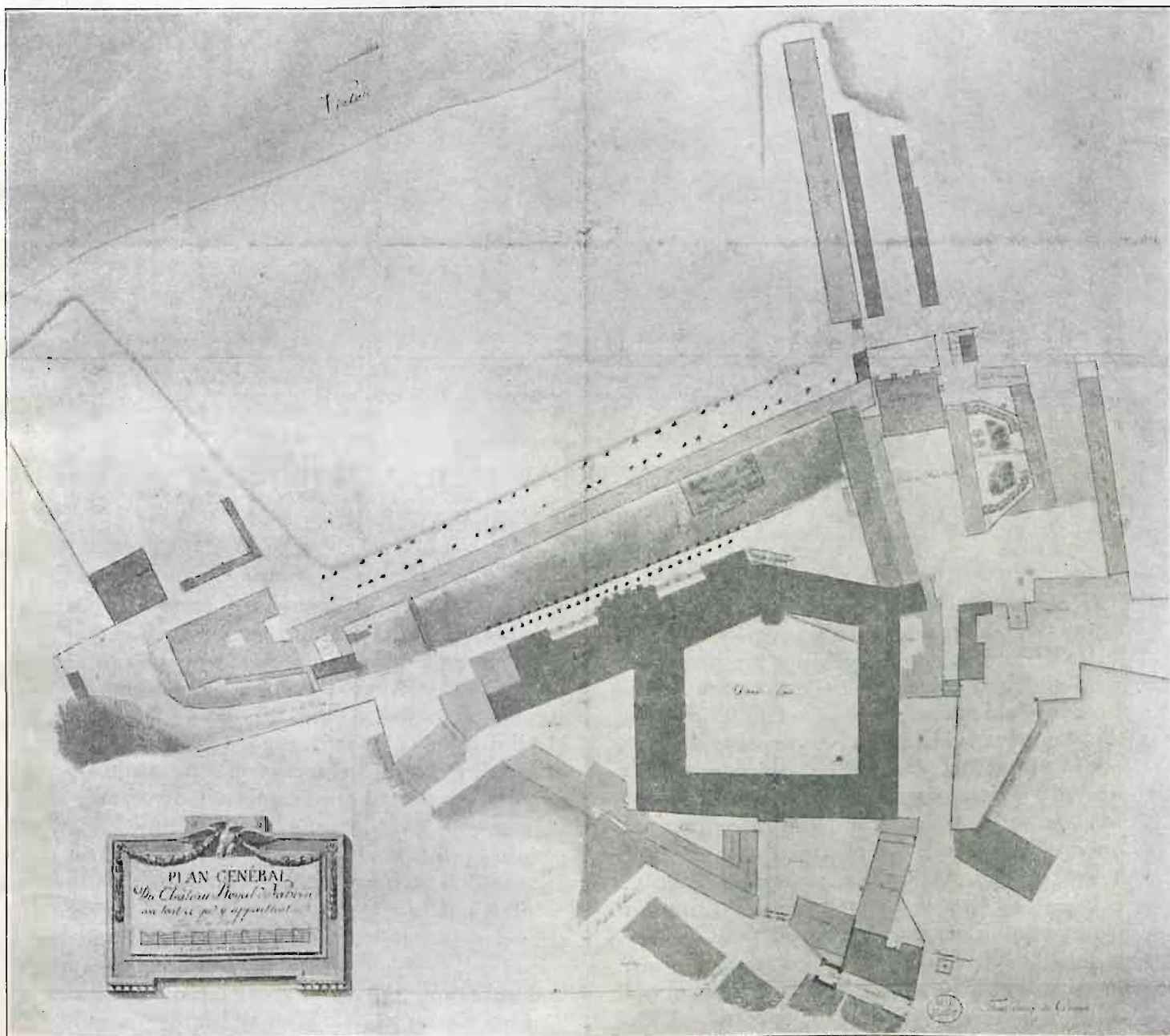
Szczegółowe wykazy czasopism krajowych i zagraniczu.

# ARCHITEKT

PISMO O ARCHITEKTURZE, BUDOWNICTWIE  
I PRZEMYŚLE ARTYSTYCZNYM

ROK 1924.

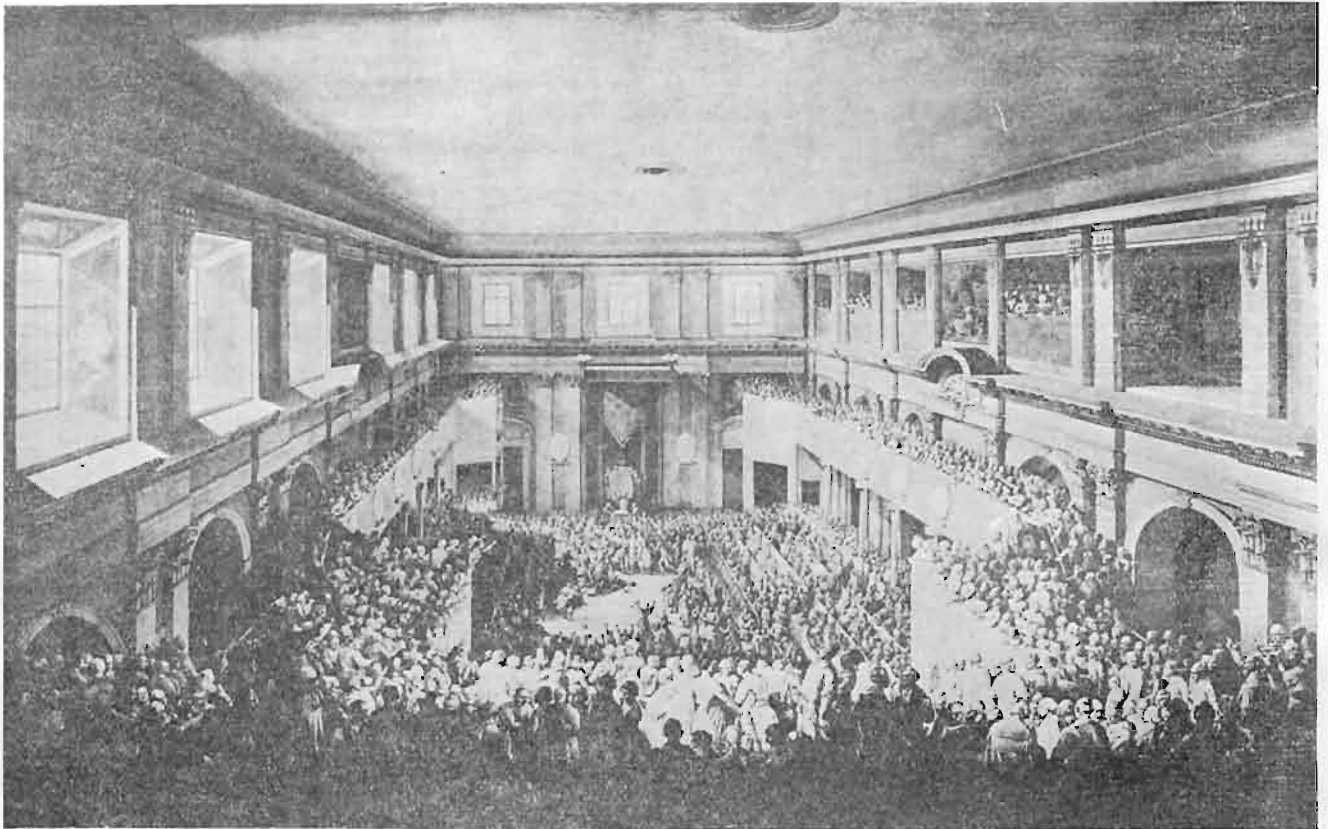
ZESZYT 6.



ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.  
Plan sytuacyjny Zamku z przyległościami z r. 1784.  
Ze zbiorów p. Stanisława Patka.







Zamek król. w Warszawie.

Sala Sejmowa podczas ogłoszenia Konstytucji 3. Maja 1791. r.

Architektura z epoki Sasów.

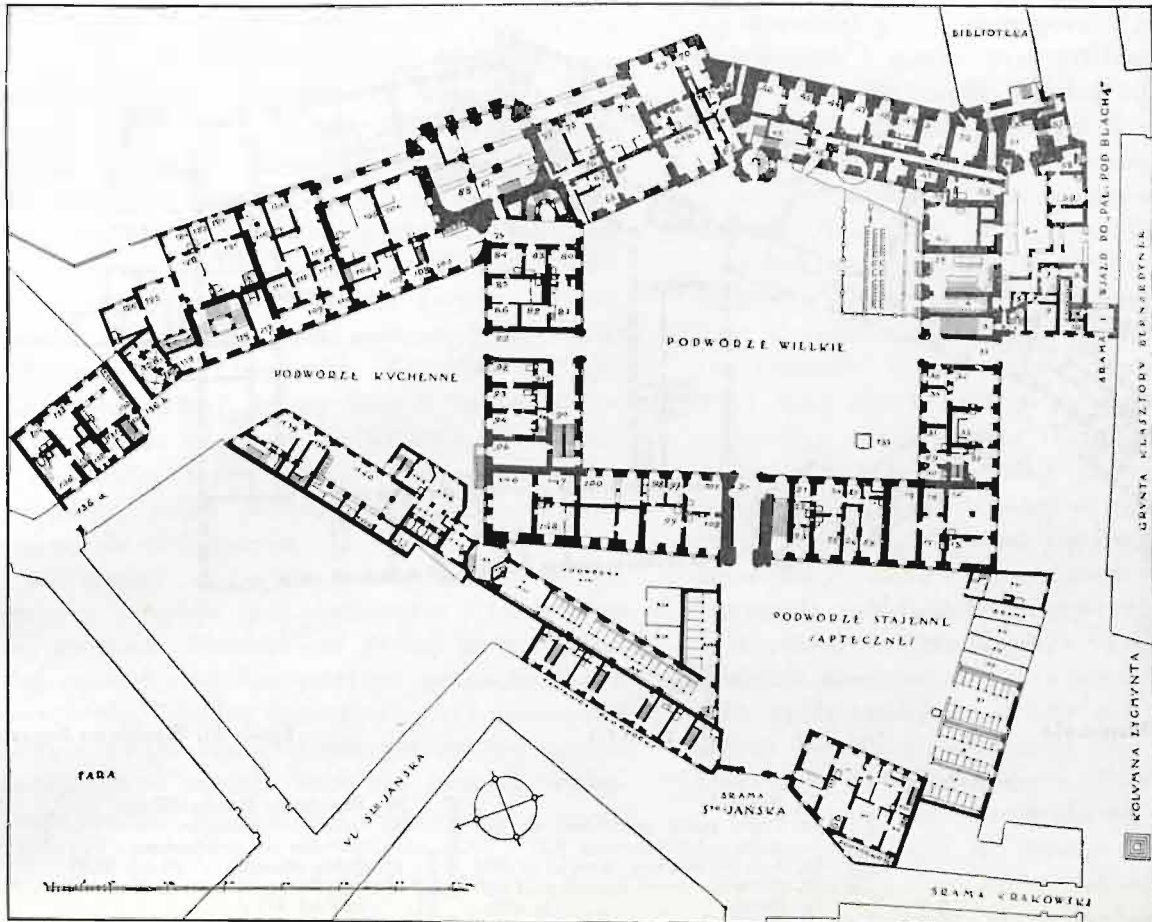
## ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE NA TLE BADAŃ ARCHITEKTONICZNYCH I ARCHIWALNYCH 1915—1924.

Epoka króla  
Stanisława  
Augusta

Potrosze zniszczony, potrosze niedokończony podczas przebudowy za panowania Augusta III. zamek jako rezydencja nie przedstawiał się zachęcająco, jednak król Stanisław Poniatowski zdecydował się na odbudowanie Zamku gdyż widział go oczyma artysty, nie takim jakim był, lecz takim jakim go można uczynić. Inicjatorem jednak w tej sprawie był Antoni Fontana architekt, który dokonał opisu stanu Zamku i elektowi go wręczył. W roku 1766. na Zamku rozpoczęto roboty, tymczasem już w r. 1767. pożar zniszczył jego południową część a to od strony ulicy Grodzkiej; kto wie czy bez tego pożaru rozwinęłaby się tak szeroko odbudowa wewnątrz i czy nie byłyby pozostały dekoracje architektoniczne w niektórych pokojach, przez Solariego i Pöppellmana wykonane, w każdym razie po pożarze przystąpiono do szerokiego układu nowych i przyszłych

zamierzeń, iście królewskiego zarysu robót wewnętrznych. Do robót rozpoczętych celem powiększenia mieszkania królewskiego zabrał się Stanisław August z coraz większym zastępem artystów, Antoni Fontana i Dominik Merlini są od roku 1765. jego pierwszymi doradcami. Pracami rozpoczętymi interesują się dygnitarze, do robót mieszają się dworzanie, najwięcej Rieul »secreteur et lecteur« króla późniejszy bibliotekarz królewski, który nawet ściągnął na siebie skargi architektów: »Generał Rieul nie zawiaduje fabryką, lecz się miesza do budowy i ma zatargi z mastrami« więc król wydaje reskrypt wskutek czego nad robotami czuwa »Prześwietna Komisja Skarbu Koronnego«. Według aktów archiwalnych p. t. »wyrachowanie materiałów y Expensy do wyreperowania Zamku Warszawskiego według abrysu ostatniego roku 1766. podczas sejmku podanego« miała ona





Zamek Król. w Warszawie

Przyziemie

Epoka kr. Stanisława Augusta.

**Objaśnienia planów.**

**A.**

Oficyna Apt. i Podwórze Stajenne (dziś plac Zamkowy).

- I. Apteka
- II. Heyssyka
- III. Gabinet
- IV. Izba
- V. Laboratorj.
- VI. Sień
- VII. Laboratorjum i sień przy niem
- VIII. Podwórk.
- IX, X i XI. Stajnie
- XII. Wozown.
- XIII. Izba dla służby staj.
- XIV. Podwórk
- XV. Stajnia na 19 koni (między stajnią a ulicą: »Kamienica Plochockich niedawno od Rzpltej kupiona
- XVI. Maszterlarnia
- XVII. Komórk. katna ciemna
- XVIII. Stajnia
- XIX. Wozow.
- XX. i XXI. Składy.

**B). Kuchnie Król. (nieistniejące przy podw. kuch).**

- 138. Sień
- 139. Piekarnia
- 140. i 141. Paszтетnia
- 142. Izba
- 143. Sień
- 144. Kuchnia
- 145. Drwalnia
- 146. Spizarnia

**C). Zamek.**

- 1. Wychód przy br. Grodz.
- 2. Przejsie na podwórk
- 3. Drwalnia
- 4. Kuchnia skąd palenie do izby odwachowej
- 5. Ciemna komórka
- 6. Sień
- 7. i 8. Izby dla stróżów
- 9. Wozownia
- 10. Kloaka
- 15. Sień
- 16. Kancelarja
- 17. Warszawska Izba
- 18. Depozytorjum
- 19. Archiwum Grodzkie
- 20. Brama Zegarowa
- 21. Sień
- 21. Kuchnia
- 23. Izba
- 24. Przedpokój
- 25. Kredens
- 26. Skarbiac
- 27. Sionka
- 28. Kredens mały
- 29. Sień

Kancel. Spraw Zagran. (Chancell. du Cab. de Sa Maj.)

de Madr Grabowska

- 30. Kuchenka
- 31. Pokój przy pompie
- 31a. Schody na Antresole i do Izby Poselskiej
- 32. 33. 135. Pokoje nal. do kasy
- 34. Kasa
- 36. Sień
- 37. Brama Grodzka
- 38. Kordegarda
- 39. Sionka
- 40. Izba Oficerska
- 41. Schowanie ciemne
- 42. Sień
- 43. Izba
- 44. P-pokój — l'antichambre
- 45. Pokój — chambre à écrire
- 46. Garderoba — la garde-robe
- 47. Pokój — la petite sale de compagnie
- 48. Pokój Sypialny — la Ch. à alcove
- 49. Pokój — la Ch. des chancell.
- 50. Korytarz
- 51. Pokój — l'Archive
- 52. Skarbiac
- 53. Korytarzyk
- 54. Małe podwórk
- 55. Izba
- 56. Kuchnia (d. Baszta Grodz.)
- 57. Spizarnia
- 58. i 62. Sień
- 59. Pierwsza Izba
- 63. Pierwszy przedpokój — l'Antichambre
- 64. Kredens
- 65. Pokój stołowy — la Ch. de Compagnie
- 66. Gabinet — le petit cabin.

l'Appartement qui a été occupé par le Marechal de la cour et en dernier lieu par M<sup>le</sup> Alexandrowicz

dawniej »Kasa Rzpltej« (inw. 1769)

Przedtem »departament Komisji skarbowej Jgo K. M. Nadwornej«

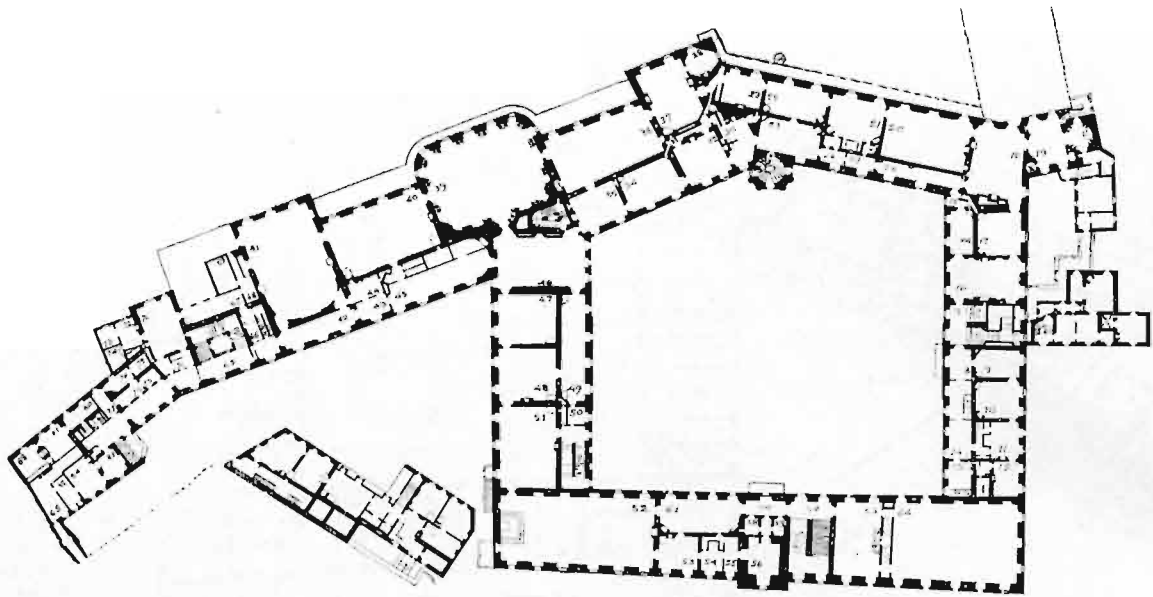
- 67. Garderóbka
- 69. Sala Druga kompanji — la Salle de Compagnie qui est voutée
- 70. Gabinet naroż. — la cabin.
- 72. Garderoba
- 73. Wyjsie do przechodu na taras
- 74. Pokój — la grande Ch. à coucher
- 75. Gabinet toaletowy — le cabinet de toilette
- 76. Korytarz
- 77. Garder. — la garde-robe
- 79. Sień do cukierni
- 80. Przedpokój kancelarji
- 81. Kancelarja zamkowa
- 83. Kuchnia
- 84. i 85. Pomieszczenie tapiciera Susona
- 87. Garderoba
- 87. i 88. Składy mebli — garde-meubles
- 90. Sień do schodów do Izby Senatorskiej
- 91. Spizarnia
- 94. Izby Radziejewskiego (inw. 1808 r.)
- 96. Wejsie
- 97. Sień
- 98. 99. 101. i 102. Pokoje
- 100. Skład metryk krajowych
- 103. Cukiernia
- 104. Pokój dla najst. cukiern.
- 105. Izba
- 106. Kuchenka do pal. w piec.
- 107. Pokój przy cukierni
- 108. Sień

Kuch. Marszałk.

- 109. Sień do m. piwnicz.
- 110. Pokoiczek
- 111. Przetworzenie do palenia
- 112. Apartament kuchmistrza Fruma
- 113. i 114. Pokoje najstarszego piwniczego
- 115. Skarbiac (»duże schowanie«) d. Archiwum Metryki Koronnej
- 116. Pakkamera (»schowanie«)
- 117. Kuchnia
- 118. Sień, wejście do Malarni dolnej
- 119. Gabcieć
- 120. Przedpokój
- 121. Sala rzeźby (snyce)
- 123. Pokoiki sztukatorsk.
- 124. Małe atelier Tokarskiego (inw. 1808 r.)
- 125. Dolna Malarnia (Bacciarelli'ego)
- 126. Gabinet
- 127. Wejsie
- 128. Pokój przy bramie
- 129. Wejsie na schody
- 130. 131. 133 i 134. Kuchnie
- 132. Spizarnia
- 135. Sień
- 136a. Brama na Kanonje
- 136b. Brama Tarasowa
- 137. Studnia z daskiem A. — Nowe (mniejsz.)
- B. Władyst. — Kręcone
- C. schody
- D. Wielkie — Princip.
- D. Posel. — dtto od miasta

Nazwy sal i pokoiów podług ówczesnych inwentarzy uzupełniane z inwentarza r. 1808. Ponieważ w czasie 1766—1795—1808 zachodziły zmiany, te same pokoje mają kilka nazw. — Nazwy francuskie z lat 1793—1795.





Zamek król. w Warszawie.

I. piętro.

Epoka kr. Stanisława Augusta

- |                                   |   |  |   |                                       |   |
|-----------------------------------|---|--|---|---------------------------------------|---|
| Za X-wa Warszaw. appart. królewny | <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Korytarz</li> <li>2. Komórka</li> <li>3. Izba</li> <li>4. Komórka</li> <li>5. Sień</li> <li>6. Komórka</li> <li>7. Wielkie schody</li> <li>8. Przedpokój — la premiere antichambre</li> <li>9. Drugi przedpokój — la seconde antichambre</li> <li>10. Sala Kompanji — la Salle de compagnie</li> <li>11. Pokój Sypialny — la Chambre à coucher</li> <li>12. Gabinet — le cabinet du travail</li> <li>13. Garderoba</li> <li>15. Mr Gavronski Chancelier de Cracovie</li> <li>40. Dawniej Sala Rady. (Sala Jadalna) (Sala mała koncertowa)</li> <li>41. Stara kaplica — Kaplica</li> <li>42. 48. i 45. Korytarze</li> <li>44. Izba</li> <li>46. Sala gwardji — L'antichambre de la Grande Salle en colonne — Czwarty pokój Apartamentu Króla (dawniej kaplica Zygmunta III.)</li> <li>47. Kancelarja dawnej Rady (pierwszy pokój do Sen.) — Trzeci pokój dtto</li> <li>48. Drugi pok. do Sen. — Drugi pok. dtto</li> <li>49. Kancelarja dawnej Rady — Ganek</li> </ol> | <p>Mieszkanie Stanisł. Augusta Pontatowskiego (ks. podkomorzy) — (Appartement du Prince Stanislas)</p> <p>Przedtem mieszk. ImcP. Hrynie-wicza vice marsz. JK Mci</p> | <ol style="list-style-type: none"> <li>50. Przejsście</li> <li>51. Trzeci pokój przechodni do Senatu — Antykamera K.J.</li> <li>52. Sala Sejm. (Sala Senatu) — dtto</li> <li>53. Pierwszy pokój kancel. — konf. — dtto</li> <li>54. Drugi „ „ — dtto</li> <li>55. Trzeci „ „ — dtto</li> <li>56. Czwarty „ „</li> <li>57. Sionka</li> <li>58. Kuchnia</li> <li>59. Reitreta</li> <li>60. Sień korytarz</li> <li>61. Pokój warty marszałk. — I-sza Galeria</li> <li>62. Schody</li> <li>63. Pokój wstępowy Sali Poselskiej</li> <li>64. Sala Poselska — Izba Poselska</li> <li>65. Korytarz — przejście do Łoży Król.</li> <li>66. Izdebka</li> <li>67. Izba</li> <li>68. Przejście do star. kapl. — Zakrest.</li> <li>69. Pomieszczenie malarza</li> <li>70. Malarnia górna (Bacciarelli'ego)</li> <li>71. Sionka</li> <li>72. Mały gabinet</li> <li>73. Gabinetek</li> <li>74. Gabinet</li> <li>75. Kuchnia</li> <li>76. Izba</li> <li>77. Przejście do apartamentu Komarszewskiego</li> <li>78. Garderóbka</li> <li>79. Izdebka</li> <li>80. Przedpokój — pokój długi</li> <li>81. Pokój bawialny</li> <li>82. Gabinet</li> </ol> | <p>Przedtem przedpokój Senatorski</p> | <ol style="list-style-type: none"> <li>84. Mieszkanie Bacciarelli'ego</li> <li>86. Galeria — Galeria</li> <li>16. Gartsala — Antykamera</li> <li>17. Pokój oficerski — Pokój Mały</li> <li>18. Sala Prospektowa czyli Canaletto — Pokój od Wisły</li> <li>19. Kaplica — Pokój</li> <li>20. Sala Dawna Audjencjonalna — Pokój Audjencjonalny Królowej</li> <li>21. Pokój Sypialny K. Jci — jak 22</li> <li>22. Garderoba — Pokój przy pokoju Audjencjonalnym Królowej</li> <li>23. Gabinet K. Jci do pisania — Cabinet à écrire — Druga garderoba Króla</li> <li>24. Izba — »Chambre ou couchoient les Adjutants de Sa Majesté«</li> <li>25. Sionka</li> <li>26. Korytarz</li> <li>27. Garderoba — Pokój przy pokoju Audjencjonalnym Królowej</li> <li>28. Prześortowame — I-sza garder. Kr-ej</li> <li>29. 30. Przedpokoje — 29. II-a dtto — 30. Kamera</li> <li>32. Pokój zielony — I-sza garderoba Króla</li> <li>33. Przejście</li> <li>34. Pokój żółty — Gabinet</li> <li>35. Gabinet Marmurowy — dtto</li> <li>36. Sala Rycerska</li> <li>37. Pokój Audjenc. (Nowa Sala Audjenc.) Pokój Sypialny Króla JM-ci</li> <li>38. Gabinet Konferencyjny — Alkorwa</li> <li>39. Sala Assamblowa — »Grande Salle d'Assemble«.</li> </ol> |
|-----------------------------------|---|--|---|---------------------------------------|---|
- NB. Kursywą oznaczono przeznaczenie pokoiów w epoce Sasów wyjęte z ówczesnych rachunków.
- Ściana dzieląca pokój Nr. 21 od 27 i 28 była przedłużeniem ściany dzielącej NNr. 22 i 29.

4.114.372 zł. do swego rozporządzenia. Komisja ta jednak »ze względów oszczędnościowych« została rozwiązana w lipcu 1781 r. Król po raz pierwszy otwiera salony swe dla bliższych gości, a pierwsze wielkie przyjęcie na salach wykończonych umeblowanymi i udekorowanymi odbywa się dnia 24.

lutego 1785. r. Pomijając szczegóły budowy, opisu 89 pokoiów i sal co jest przedmiotem szczegółowego opisu wnętrza, o kilku nazwiskach należy wspomnieć dla wymienienia chociażby głównych współpracowników króla. Więc pracowali w Zamku: Antoni Fontana, Dominik de Merlini, od roku 1774. główny



architekt, E. Bertogliati, Andreas le Brun, Canaletto, Marcelli Bacciarelli, Franciszek Pinx, Jan Kamsetzer, Ignacio Brocki, Monaldi, Piersch, Kubicki (z początku jako uczeń Merliniego), Wasilewski, Poradowski, Tozzi, Gembarz, Wyszotraski. Magierawski stawiał piece ozdobne, Rozmaszynowski robił kute żelastwa, oprócz tych czynni byli Zielenkiewicz malarz, Johann Michał Graff, sztukator, Henrich Schöpfer majster kamieniarski, Carlo Antonini, snycerz i rzeźbiarz; odznaczają się: Josepho Amadio i Paolo Casasopra włosi, którzy Salę Rycerską ozdobili. Oprócz nich architekci Zug, Zawadzki i Schregör, wykonywali różne dla Zamku projekty, które jednak nie zostały przeznaczone do wykonania.

Wszyscy zarówno polacy jak i cudzoziemcy pracują pod osobistym i to bardzo wybrednym kierunkiem króla: nawet Merlini musiał swe kompozycje przerabiać kilkakrotnie, między innymi 11 razy przerabiał szkice wnętrza wielkiej sali Assamblowej; sala biblioteczna została zupełnie inaczej wykonaną niżeli ją rysunek Merliniego przedstawia.

Po przeniesieniu Kaplicy Saskiej do dawnej Wieży Grodzkiej w całej części Zamku od strony Wisły, za wyjątkiem skrzydła przy kuchennem podwórzu, zwanego starym Zamkiem, rozłożono pokoje królewskie. A więc od schodów Wielkich, przy bramie Grodzkiej leżą królewskie sale; amfiladę zaczynała 1) Kordegarda, gdzie gwardja wartę trzymała, 2) Pokój Oficerski (dyżurnych), 3) Sala Prospektora czyli Canaletta, ozdobiona jego obrazami, 4) na prawo od niej Kaplica Nowa (króla Stanisława Augusta), 5) Dawna Sala Audjencjonalna, 6) Pokój Sypialny KJ., drzewem cisowym wyłożony; te trzy ostatnie pokoje razem z korytarzem przy nich od strony podwórza głównego, stanowią dawną Salę Sejmową Zygmunta III, w epoce Saskiej a potem część apartamentów królowej, 7) za Pokojem Sypialnym – Garderoba, do której wchodził król ze schodów królewskich w wieży Władysławowskiej, 8) Gabinet Królewski zwany w opisach »Cabinet à écrire«, 9) Pokój Sypialny Augusta III zamieniono na piękną »Salę Nową Audjencjonalną«, gdzie stał tron, upiękaszony girlandami wyszukanej snycerskiej roboty w drzewie. 10) Do tej sali przy-

lega »Pokój Konferencyjny«, w którym król się naradzał przed przyjęciem posłów i ambasadorów i gdzie przywdziewał insygnia królewskie. Ta część Zamku od czasów mazowieckich przez panujących zamieszkała często ulegała przeróbkom i uzupełnieniom. Z czasów panowania Jana Kazimierza pozostała w kominku płyta, uszanowana przy robotach późniejszych dotrwała do dnia dzisiejszego. Za Nową Salą Audjencjonalną – 11) Sala Rycerska, 12) Wielka Sala Assambłowa, 13) Gabinet Marmurowy, gdzie wiszą portrety wszystkich królów polskich. Te pokoje stanowiły »Apartament Wielki K.J.« Marmury które przez kilka stuleci ozdabiały pokój Marmurowy zostały w połowie XIX w. przez rząd rosyjski wraz z portretami królów zerwane ze ścian i wywiezione, z marmurów pozostały zaledwie fragmenty. 14) »Mała Koncertowa« przedtem Kaplica Saska. Między gabinetem marmurowym, a wejściem ze schodów królewskich w Wieży od strony Podwórza Wielkiego mieszczą się: Przedpokój, Pokój(?), Pokój Zielony i »Pokój Żółty«.

Lecz nie tylko architekturą upiękaszane były wnętrza sali, nie tylko malarz Bacciarelli ozdobił sufity pięknymi obrazami, nie tylko długi szereg artystów pracował nad rzeźbą i ozdobami: wielka ilość rzeczy skupuje się i sprowadza z zagranicy i ze starych zamków. Między innymi król każe sprowadzić 14 obrazów z Żółtkwi: »Batalji sztuk 7 Króla Jana III, Włocha Altemont, Batalje Żółtkiewskiego i Portretów 6«, po zakupy przeważnie materji król wysłał Czemińskiego do Paryża i Londynu.

W Sali Jadalnej dawnej »Rady«, zawieszono 64 obrazów piewszorządnych malarzy, były więc tam obrazy Rubensa, kilka obrazów szkoły Holenderskiej i t. p.; artystyczne i kulturalne życie na Zamku zaznacza się wybitnie. W roku 1775. ustawiono obserwatorium na wieży Zegarowej, gdzie X. Kan. Bystrzycki czynił obserwacje. W tym samym roku król zakłada bibliotekę, która mieściła się początkowo na 2-em piętrze. W pracowni Bacciarellego górnej (malarskiej) i dolnej (rzeźbiarskiej) sposobi się młodzież polska: była to niejako Akademia Sztuk Pięknych, której »przewodniczył gust monarchy«.

Nie będziemy wymieniali tu ilości i opisywali jak wyglądały weneckie i czeskie zyrandole, bronzы Caffieriego, arrasy, makaty





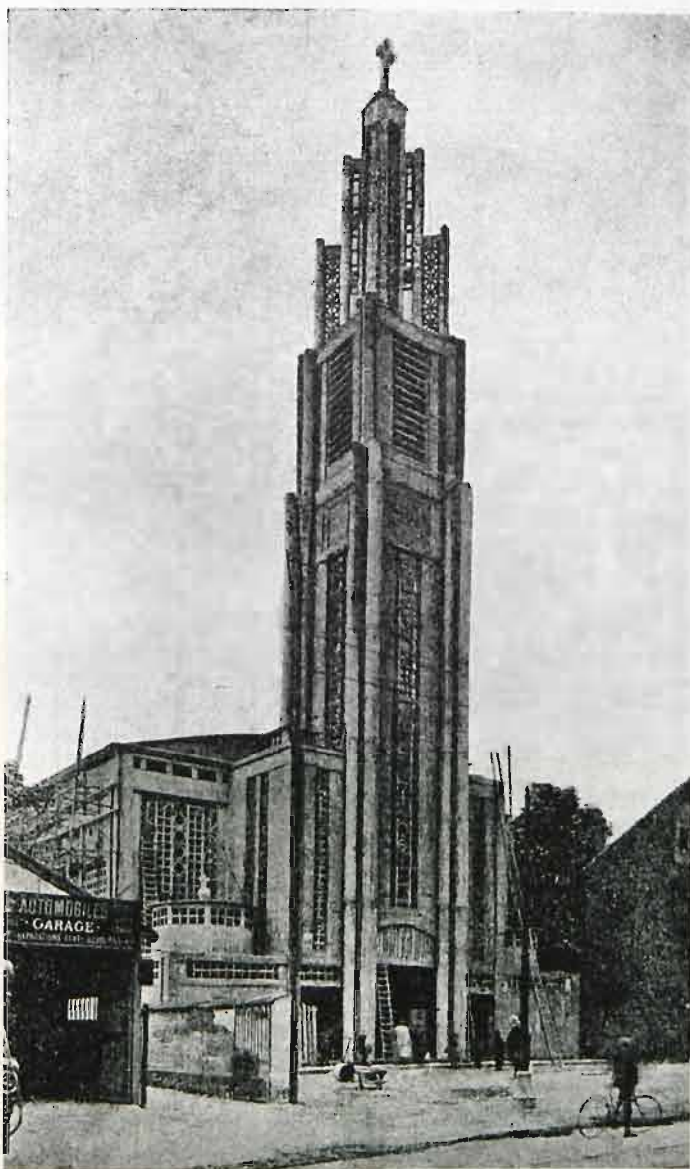


# KOŚCIÓŁ ŻELBETOWY W RAINCY

(DEP. SEINE ET OISE).

D. 17. czerwca 1923 r. w Raincy poświęcony został kościół we wszystkich szczegółach wykonany w żelbecie według projektu architektów br. Perret, autorów szeregu budowli, wykonanych w tym materiale (między innymi teatru na Champs-Élysées w Paryżu); opis budynku i konstrukcyj zawdzięczamy uprzejmości autorów, redakcji tygodnika »le Genie Civil« jakoteż p. Ch. Dantina, sprawozdawcy tego pisma.

Kościół ten postawionym jest na pa-  
miątkę sławnego wyjścia z Raincy niezbęd-  
nych dla gen. Maunory'ego posiłków, roz-  
strzygających o losie bitwy pod l'Ourcg,  
miał więc swą powagą i prostotą stanowić  
przypomnienie godne tych strasznych i wspa-  
niałych wypadków przy użyciu względnie  
skromnych środków pieniężnych nie dozwia-

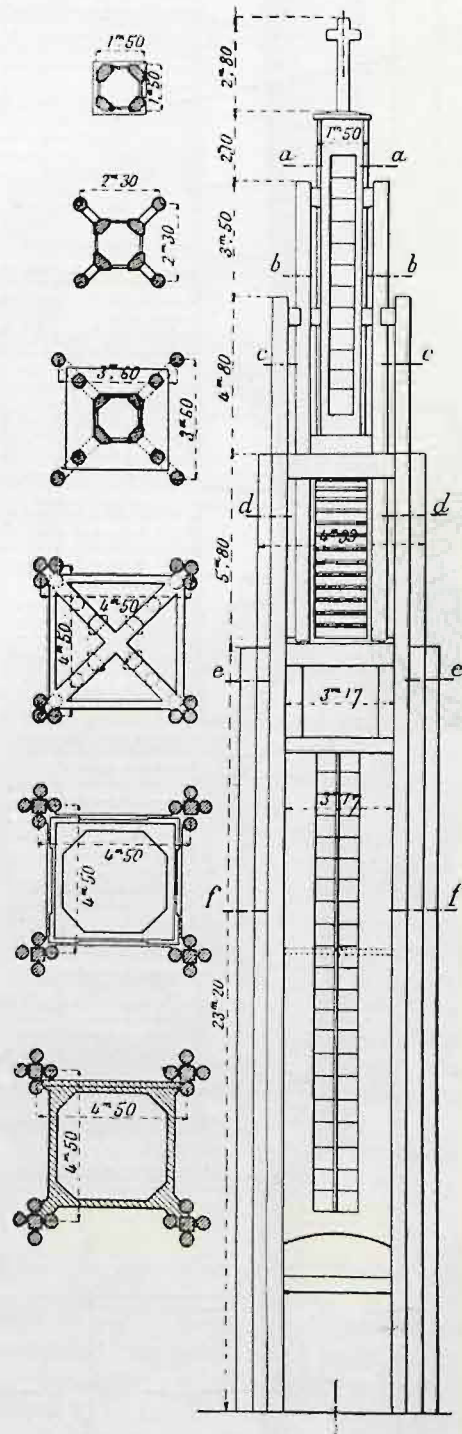


Kościół w Raincy.

br. Perret.

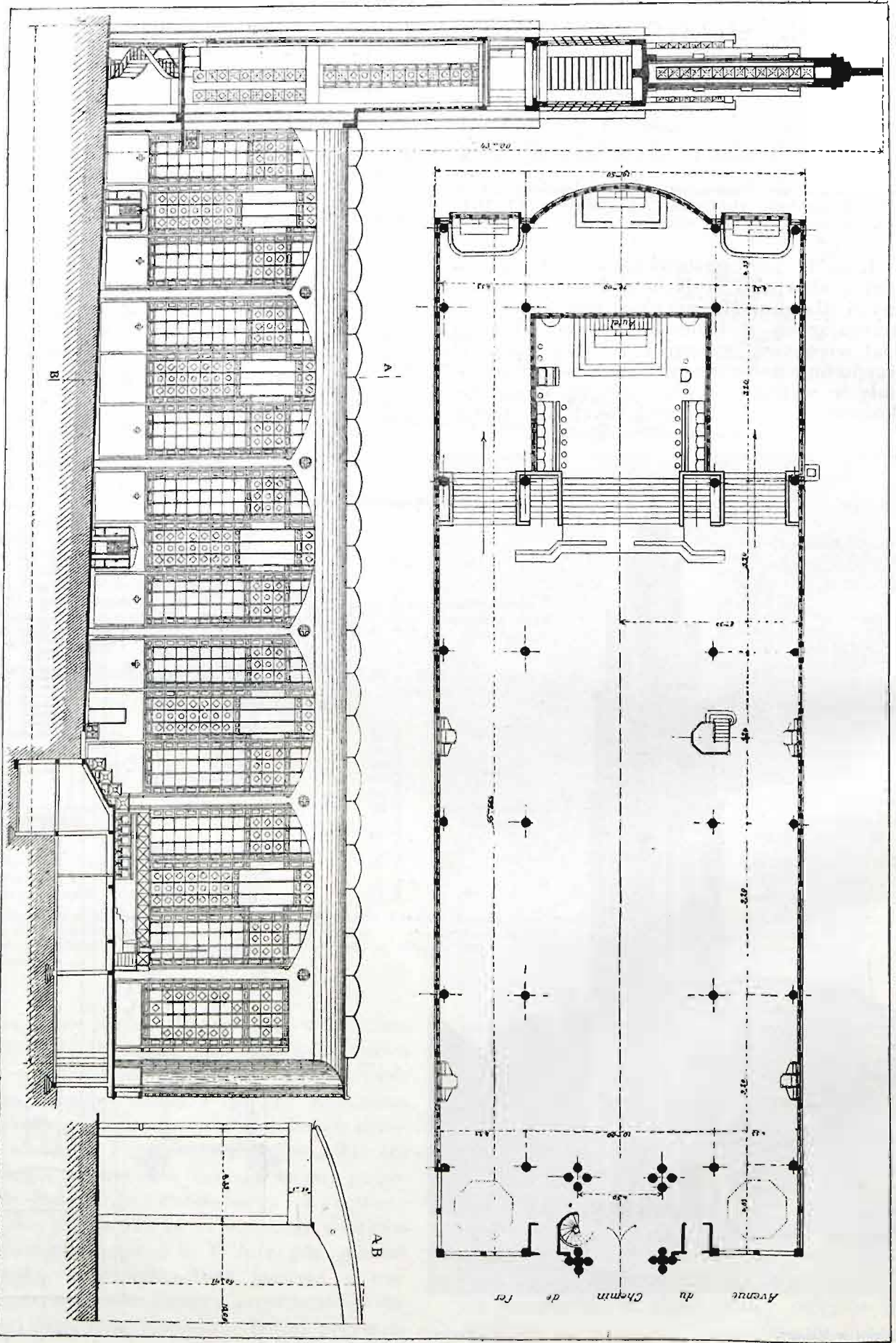
lających ani na użycie kosztownych mater-  
jałów okładkowych, ani stiuku nawet zacie-  
ranej wyprawy: autorowie dążyli do nadania  
budowie stylu odpowiadającego użytemu ma-  
terjałowi, który ma za siebie mówić.

Budowa zajmuje 1200 m<sup>2</sup>: ma 3 nawy  
środkową rozp. 10,0 m. i dwie boczne 4,33 m.  
rozp.; pod wieżą około 43 m. wysoką, ma  
kruchę wraz z 2 kaplicami, część kapłańską  
z ambitem i absydą, te ostatnie wzniesione  
1,50 m. nad otaczający teren. Ściany bu-



Konstrukcja wieży.



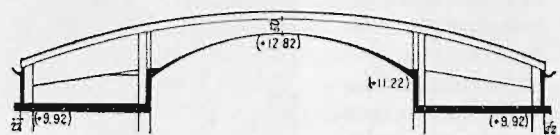
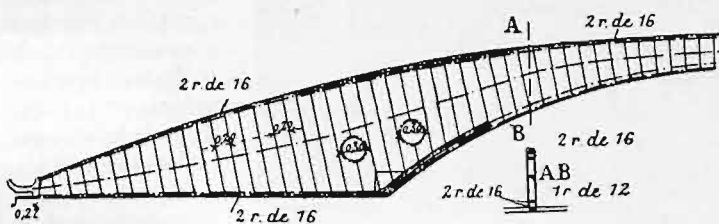
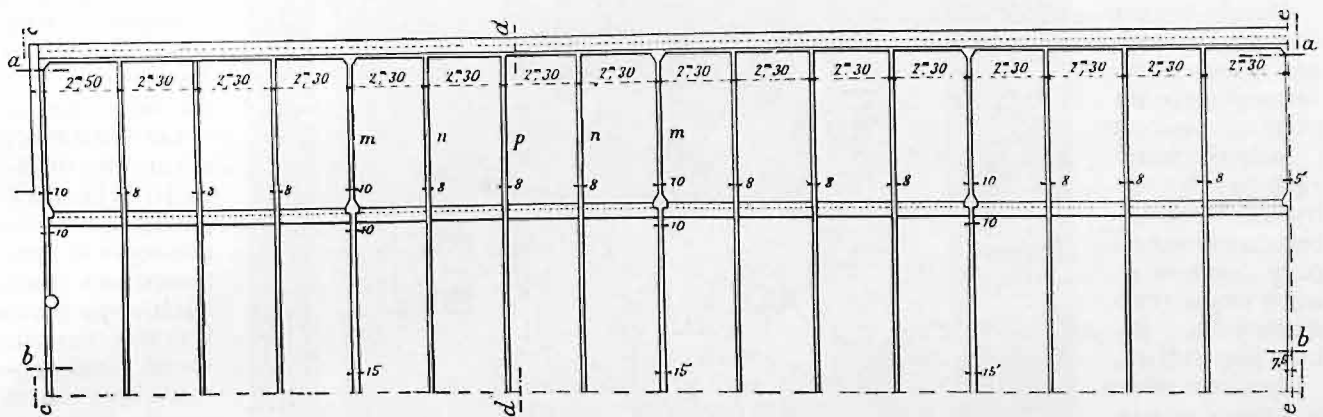
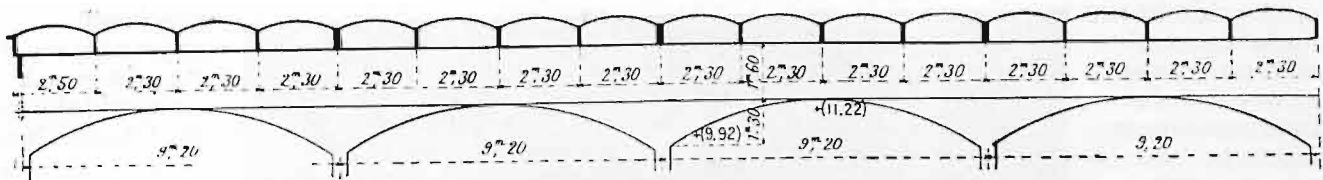


Arch. br. Perret.

Kościół w Raincy

Plan i przekroje.





Szczegóły.

Kościół w Raincy.

br. Perret.

dynku żelbetowe do 2,50 m. pełne, wyżej rozwiązane w szereg pełnych filarów i kratek (treillis) betonowych o kształtach geometrycznych koła, krzyża, rombu i t. d., zamkniętych różnokolorowymi szklami. Na posadzce lekko ku W. Ołtarzowi opadającej stoją kolumny 0,43 m. średnicy 11 m. wysokie, rozdzielające nawy, nadto przy ścianach zewnętrznych i niezależnie od nich stoją kolumny tychsamyh wymiarów: są one ozdobione wypukłymi okrągłymi i trójkątnymi w betonie wytłaczanymi żeberkami bez użycia jakiegokolwiek wyprawy — podobnie i sklepienia pozostały nie wyprawione. Kształt sklepienia nawy głównej; beczkowo-segmentowy o osi równoległej do osi nawy głównej, w nawach bocznych o osiach prostopadłych do osi nawy głównej. Przy ich wykonaniu uniknięto jakichkolwiek ankier a to przez zastosowanie strzemion łączących sklepienia z konstrukcją dachu będącą jedynie falistym żelbetowym pokryciem budynku: w ten sposób uzyskano sztywność sklepień, zniesiono ich parcia boczne, wskutek czego mogły spocząć na tak lekkich kolumnach. Wnętrze robi wrażenie »olbrzymiej szklarni jakoby świetlnego relikwiarza« tak je określa p. Dantin: jednolite barwy oszklenia ścian zmieniają się niespostrzeżenie ze złotego przez różowy aż do niebieskiego około W. Ołtarza. Po dziewięć stopni w 3 biegach prowadzi

do części kapłańskiej i ambitu zaś 2 biegi prowadzą w dół na poziom terenu do przestrzeni mieszczących ogrzewanie, biura kapłanów, zakrystję, katechizację, składy i t. p.; ogrzewanie polega na nagrzaniu powietrza pędzonego wentylatorami w okół parowych ogrzewalników. Budynek spoczywa na gruncie iłowatym, średniej wytrzymałości — kolumny zewnętrzne obciążone 20, wewnętrzne 40 tonami, stoją na podwalinach żelbetowych, spoczywających na betonie wapiennym i obciążają grunt około 2 kg. na 1 cm<sup>2</sup>. Sklepienie odcinkowe nawy głównej 9,60 m. rozp. o strzałce 1,50 m. jest 3—4 cm. grube, wiązary *m.* mają grubość 10—15 cm. zaś wiązary *n. p.* 8 cm. grubości, grubość pokrycia żelbetowego falistego, a więc nieczułego na zmianę temperatury i nieprzepuszczalnego 2 cm.

Koszta budowy około 60.000 franków, czas wykonania trochę więcej niż 1 rok.

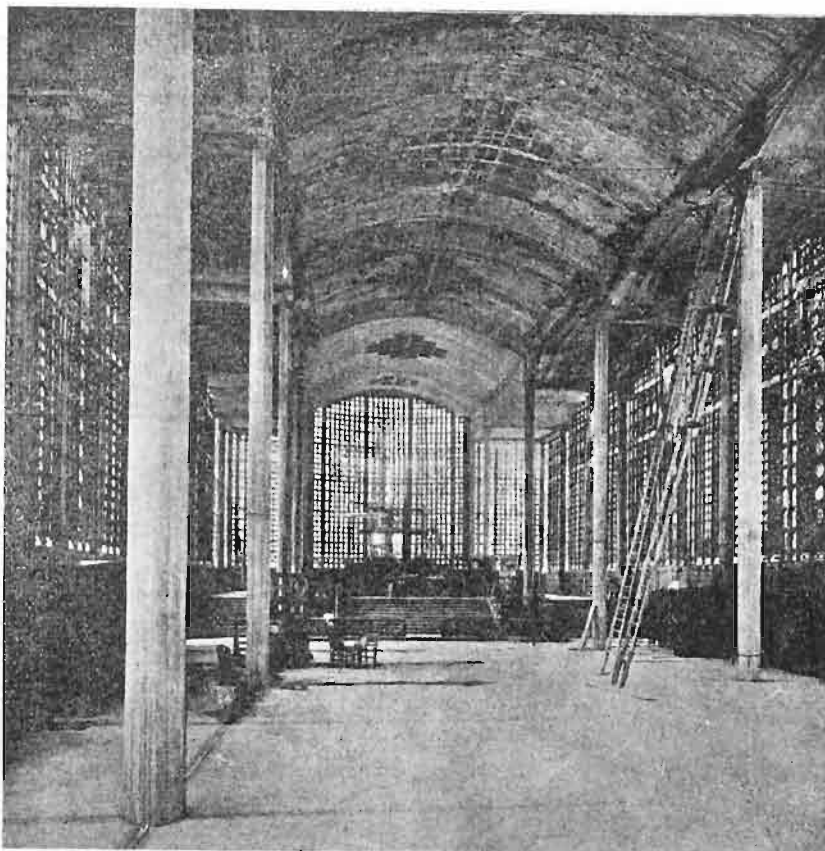
Opisane dzieło pp. Perretów wzbudziło zapewne u czytelników naszych uznanie pomysłowości konstrukcyjnych, liczenia się z naturą żelbetu, wyzyskaniu jego zalet w kierunku zekonomizowania kosztów i czasu trwania budowy i jej lekkości, jakie bez wątpienia znamionują to dzieło: towarzyszą im dążności do odnalezienia nowego wyrazu



w architekturze a to na tle wszechstronnego użycia żelbetu w poważnym zadaniu: budowie kościoła.

Dzieło to jest zresztą tak pełne pomysłów, że zasługuje na bliższą ocenę i odnalezienie rzetelnych nabytków architektonicznych przy użyciu osobliwego tego materiału jakim jest żelbet.

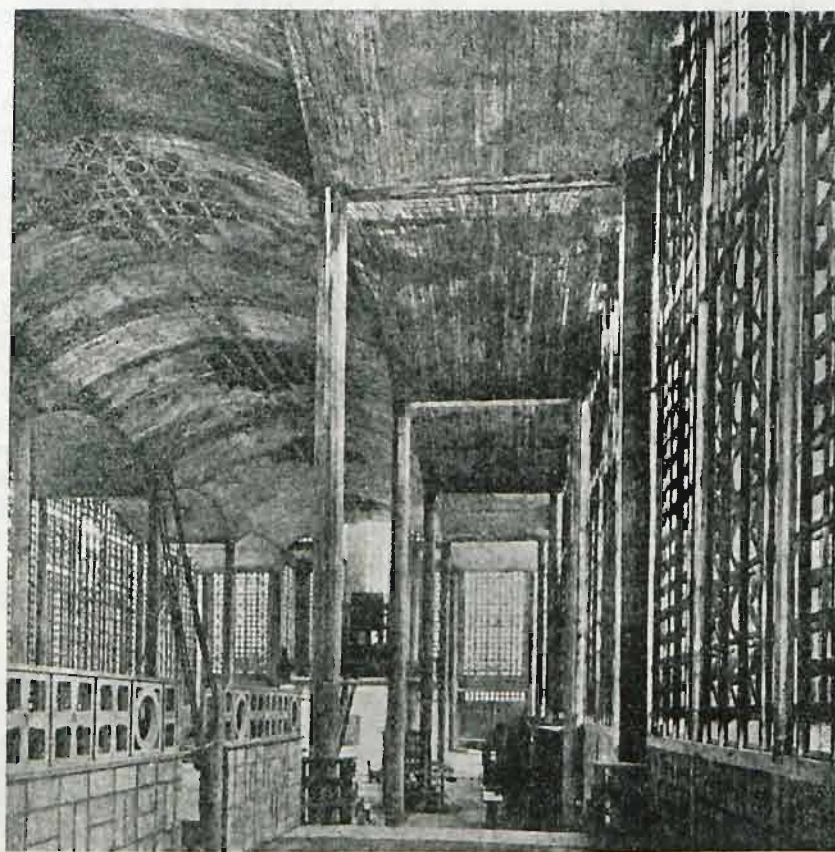
Chodziło więc o stworzenie przestrzeni 1200 m<sup>2</sup> dla użytku kultu katolickiego, dozwalającej jak największej ilości wiernych uczestniczyć duchowo w spełnieniu bezkrwawej ofiary przy W. Ołtarzu. Rozpiętość 20 m, jeśli żelbet miał być sam w sobie i w budowie ekonomicznie użyty, wydała się za wielką i stąd typowy starodawny podział na 3 nawy: tu więc nie można dostrzec bezpośredniego wpływu żelbetu na wykształcenie wnętrza, natomiast rezultatem jego użycia są wymiary i kształty cienkich słupów, rozdzielających nawy. Oczywiście pełnią one powierzchnią im funkcję w zupełności, nadto mocą swego małego



Kościół w Raincy.

Nawa główna.

br. Perret.



Kościół w Raincy.

Nawa boczna.

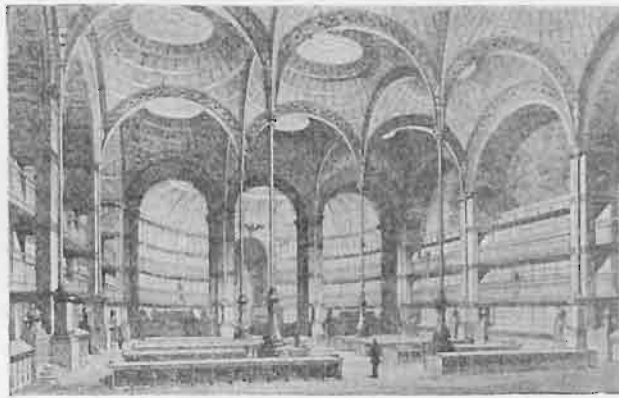
br. Perret.

przekroju w najmniejszym stopniu zasłaniają widok na W. Ołtarz. Natomiast nie są wolne od znacznego stopnia surowości kształtów, wyglądają na drewniane, (nawet z kory nie obrane) stemple podpierające coś u góry: wytłaczany na nich geometryczny ornament, przypominający otoczenie ich tkaniną jest bardzo pierwotną ich ozdobą, pozbawioną jakiegokolwiek symbolicznej myśli.

Z pomocą poziomych belek dla sklepień naw bocznych, z pomocą łuków odcinkowych dla nawy głównej, stworzono opory dla odcinkowo sformowanych stropów: ich ułamkowe kształty używane zwykle w przestrzeniach podrzędnego znaczenia jak np. piwnicach domów mieszkalnych, magazynach, salach restauracyjnych pośledniego gatunku i t. p., nie wydają się nam dobrze dobraną jako strop Domu Bożego i modlitwy, któremu należą się formy pełne i jak ta Ruskińska »lampa ofiary« żąda,



jak najpiękniejsze: nie widzimy tu też żadnych form specyficznie z żelbetu wyprowadzonych. System ten sklepień spoczywających na cienkich a wysokich słupach przypomina podobny zastosowany w czytelni Biblioteki Paryskiej (arch. Labrouste) a wykonany w drugiej połowie zeszłego wieku w konstrukcji żelaznej, z tą jednak walną różnicą, że tam ze słupów także bardzo cienkich i bardzo wysokich wyrastają łuki dzielące przestrzeń na szereg pól wypełnionych sklepieniami kulistymi: tam wszystko tłumaczy się jasno i tworzy przestrzeń bardzo przejrzystą powietrzną aczkolwiek — na nasze uczucie — za wysoką, co tłumaczyć można uczuciem, wykształconem u Francuzów na konstrukcjach i przestrzeniach gotyckich, nieraz przesadnie lekkich. Wnętrze kościoła pp. Perretów, trzeba jednak uznać, przedstawia pewną harmonję kubiczności.



Czytelnia Biblioteki Paryskiej.

arch. Labrouste.

Odcinkowo sformowane stropy naw związane bardzo dowcipnie z konstrukcją (a raczej z pokryciem) dachu spoczywają na kolumnach dzielących nawy i kolumnach przyściennych niezwiązanych ze ścianami, które swobodnie otaczają wewnątrz i nic nie dźwigają, wskutek czego mogą być cienkie. Są one od 2,50 m. rozwiązane w kompartymencie oszkłone, wskutek czego całe wnętrze robi wrażenie »olbrzymiej szklarni« (określenie p. Dantina). Dążenie do wyeliminowania ściany i jaknajdalej idące wprowadzenie światła do wnętrza w związku z artystycznym oszkleniem, przypomina podobne dążenia architektów XII i XIII wieku we Francji, uwieńczone wspólnymi sukcesami architektury gotyckiej.

I dziś może nawet w większym stopniu ocenia się wysoko znaczenie oświetlenia, słońca, dlatego ten motyw twórczy uznać trzeba za godny zastanowienia — czy atoli nie przeciągnięto tu struny? Już samo określenie wrażenia »szklarni«, budowy o bardzo realnym i nie pozbawionem sztuczności znaczeniu, podaje w wątpliwość wartość motywu rozstrzygającego o wrażeniu wnętrza. Dotychczas ideałem wnętrza kościoła

była przestrzeń zamknięta, podnosząca skupienie myśli i ducha, które się w przestrzeni jakoby wszechstronnie otwartej rozprasza, nadto silne oświetlenie poza W. Ołtarzem nie pozwala na skupienie wzroku na najważniejszy punkt w kościele W. Ołtarz. Dlatego myślimy, że mimo efektownego porównania tego wnętrza do »świetlanego relikwiarza« (określenie p. Dantina) w miarę zastosowanie

tego motywu, trzeba by go poddać surowszej ocenie.

W pomyśle fasady a w szczególności wieży, autorowie skwapliwie unikali jakiegokolwiek reminiscencji, wyzyskali dla żelbetu dość charakterystyczne konstrukcje nadwieszane i dla żelbetu również charakterystyczną monolityczność, niewątpliwie też proporcje wieży i jej szczegółów są smukłe i harmonijne; p. Ch. Dantin porównywa budowę tej wieży do »monumentalnego organu«; wątpimy aby porównanie to odpowiadało intencjom autorów, byłoby bowiem dla nich niedosyć pochlebna oceną dzieła, w każdym razie pełnego rozmachu i niepozbawionego bardzo ciekawych szczegółów, choćby nie zawsze spełniających pokładane w nich nadzieje.

Wł. Ekielski.

## RESTAURACJA KRAKOWSKIEJ KATEDRY I GROBÓW KRÓLEWSKICH.

Książę biskup krakowski Adam Sapieha, zawiązał przed rokiem komitet doradczo artystyczny restauracji Katedry i Grobów królewskich. Sam książę biskup objął przewodnictwo, zastępstwo przyjął X. biskup Anatol Nowak, skarbnikiem został X. kan. Korzonkiewicz, a sekretarzem X. dr Tad. Kruszyński. Do komitetu ścisłego, czyli wykonawczego weszli pp. prof. dr Jerzy Mycielski, dr J. Muczkowski, dr Szyszko-Bohusz, dr Tomkowicz, dr J. Pagaczewski, prof. Odrzywolski Wł. Tetmajer, dr Szydłowski, konserwator. Na pierwszym posiedzeniu pełnego komitetu uchwalono wydanie odezwy do całego społeczeństwa polskiego, aby pospieszyło z pomocą

w ratowaniu Katedry, a zwłaszcza zagrożonych sarkofagów królewskich. Na tę odezwę społeczeństwo, a zwłaszcza dyrekcje banków, dzięki staraniom dyr. Wierzbickiego z Warszawy i dyr. Filippięgo z Krakowa, odpowiedziało znacznymi datkami: ze składek zebrano 93 mil. mkp. Postanowiono dla tych, którzyby złożyli większą sumę, wmurować brązową pamiątkową tablicę, na nazwiska zaś innych ofiarodawców, sprawić złotą księgę.

Przewodnik po Katedrze, napisali Wł. Tetmajer i X. Kruszyński z przedmową prof. dr Kumanieckiego. Stwierdzono konieczność naprawy dachów Katedry, zniszczonych rynien, pomalowanie



krat i części żelaznych, naprawę i pozłocenie szczytu kopuły kaplicy biskupa Załuskiego i przedłużenie kraty na kraju dachu Katedry, dla zabezpieczenia kaplic przed spadającym śniegiem, oraz wstawienie szkieł w latarni i zabezpieczenie kaplicy Wazów. Roboty te wykonał p. Wł. Gawor, mistrz blacharski, bardzo sumiennie. Nadzór nad robotami przyjął dr Szyszko-Bohusz, przy pomocy inżyniera Mosera. Komisja, do której jako rzeczoznawców zaproszono profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Tadeusza Estreichera i Bohdana Szyszkowskiego, orzekła, że zabezpieczenie sarkofagów cynowych od zniszczenia przez »trąd cynowy«, może nastąpić albo przez ogrzanie do 100 stopni na przeciąg kilku godzin, co jednak narazić może sarkofagi na uszkodzenie i zapobiegnie tylko czasowo dalszemu zniszczeniu, albo przez zaprowadzenie stałego ogrzewania podziemia do 18 stopni, co zabezpieczyłoby je raz na zawsze.

Inżynierowie firmy Drzewiecki i Jeziorański dokonali oględzin i pomiarów podziemia dla zbadania sposobu zaprowadzenia kaloryferów, przy czym okazało się, że piec do kaloryferu, który miał ogrzewać skarbiec, uległ wskutek nieużywania zupełnie zniszczeniu. Po dwukrotnej komisji i wyczerpującej dyskusji postanowiono przystąpić do odnowienia niewidzianych sarkofagów, zaczynając od sarkofagu Cecylii Renaty. Przeważało zdanie prof. Mycielskiego, poparte referatem dr L. Lepszego, by uzupełnić brakujące ozdoby. Naprawy dokonał p. Waldyn, bronzownik i cyzeler krakowski, który świetnie wywiązał się z zadania i zyskał jednogłośnie uznanie komisji.

Za staraniem prof. Jerzego Mycielskiego, wydział kultury i sztuki min. wozn. i ośw. nadesłał na ten cel 400 mil. mk. Za tę cenę p. Waldyn

zobowiązał się do zakupienia materiału i do restauracji nie tylko sarkofagu Jana Wazy, ale i Marji Ludwiki Gonzagi. Wiadomo, że w dawnych czasach otwierano groby i wyjmowano drogocенności (Tad. Czacki) i dlatego komisja nie znalazła żadnych kosztowności w obydwu sarkofagach, a nadto widoczne były ślady naruszenia zwłok, mianowicie oddzielenie szczęki i kręgów szyjnych w obydwu wypadkach, co mogło nastąpić przy pospiesznym zdejmowaniu łańcucha z szyi. Na naprawę ornatów i kap katedralnych, złożył za pośrednictwem X. Podwina, hr. Tyszkiewicz 50 dolarów, a za tę cenę będzie można naprawić dwa ornaty i dwie dalmatyki, wspinał zabytki z XVI w., gdyż Muzeum przemysłowe i firma dra Niecia, którym oddano robotę, postawiły bardzo dogodne warunki.

Na dorocznym walnym zebraniu, odbytem 17 stycznia, przewodniczący ks. biskup Sapieha poświęcił wspomnienie ś. p. Włodzimierzowi Tetmajerowi, na jego miejsce wybrano do Komitetu Wykonawczego inżyniera Mosera, zastępcę kierownika restauracji zamku wawelskiego.

Kaplica Wazów wymaga bezwzględnego gruntownego odnowienia, gdyż kamień, z którego zbudowana kruszy się, a bronzowe ujęcia tablic nagrobnych wewnątrz kaplicy, wykonane z dość cienkiego metalu, poddrywały się. Pomnik Włodzimierza Potockiego, sławne dzieło Thorwaldsena, powinien być przeniesiony z kaplicy królowej Zofji, do kaplicy Potockich. W wielu kaplicach należy dorobić drzwi, aby zabezpieczyć je przed ludźmi nieumiejącymi szanować pomników, a nadto musi być wykonany cały szereg rozmaitych drobniejszych napraw sprzętów starożytnych, naczyń i szat.

(Skrót).

X. dr T. Kruszyński.

## RUCH BUDOWLANY W KRAKOWIE.

Mimo ciężkich warunków dla swego rozwoju ruch budowlany wykazuje powrót do normalniejszych stosunków. Lata wojenne wykazują zupełny zastój. Od roku 1919 zaznacza lekkie ożywienie, które potęguje się od r. 1922, wykazując w roku obecnym cyfry znacznie korzystniejsze od r. poprzedniego. Cyfry, uzyskane w Budownictwie Miejskiem ilustrują dokładnie wzmaganie się ruchu w poszczególnych latach:

w r. 1919:	nowe budowle	8	przebudowy	3
w r. 1920:	»	»	9	dobudowy
w r. 1921:	»	»	18	»
w r. 1922:	»	»	55	»
w r. 1923:	»	»	69	»
w r. 1919:	dobudowy	7	podnies. pięter	1
w r. 1920:	podnies. pięter	26	drob. adaptacje	21
w r. 1921:	»	»	27	»
w r. 1922:	»	»	56	»
w r. 1923:	»	»	97	»

Ciężkie warunki mieszkaniowe spowodowały, że budownictwo starych domów ograniczono do minimum, koniecz-

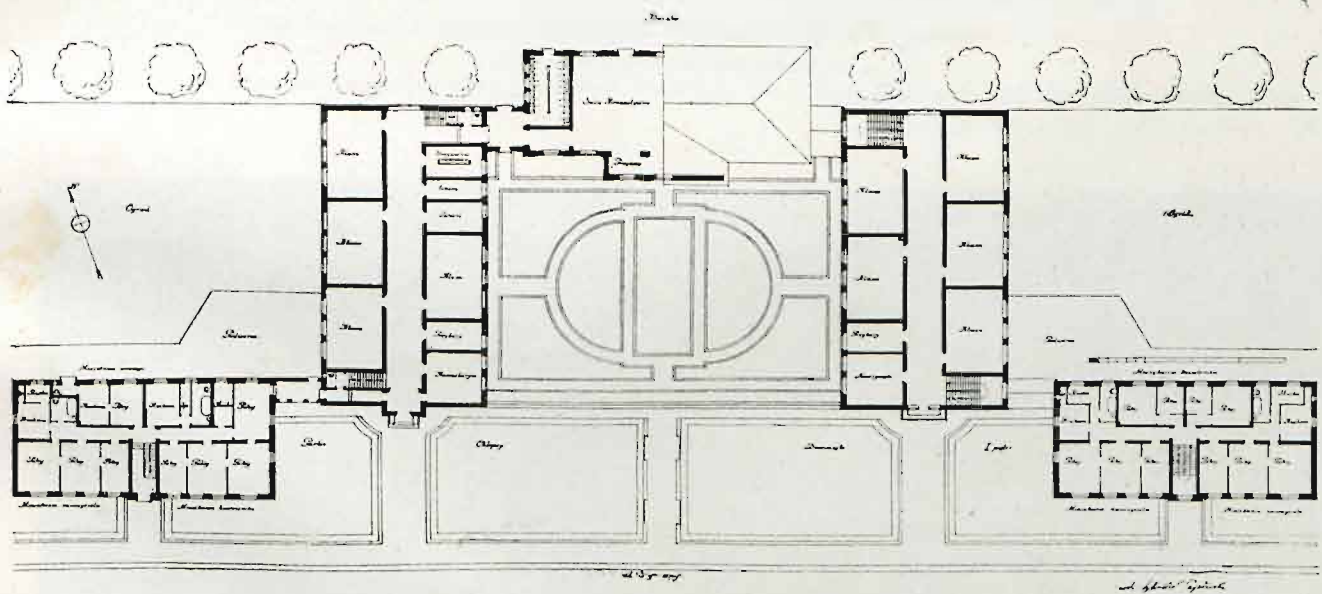
nego ze względów bezpieczeństwa. I tak w r. 1922, zburzono 6 domów w 1923 r. 5, w roku 1924 do końca października 5. Kwestją odnowienia domów zaniedbaną w latach wojennych zajęło się budownictwo miejskie gorliwie, wydając w 1922 r. 500 a w 1924 r. 700 nakazów, jednak minimalne dochody właścicieli skutkiem ustawy o ochronie lokatorów i ciężkie położenie finansowe są powodem, że właściciele nie stosują się do tych nakazów, udając się na drogę rekursów. W wymienionej powyżej cyfrze nowo wybudowanych budowli mieści się parę budowli wzniesionych przez państwo, szereg wzniesionych przez spółdzielnie budowlane, przedsiębiorstwa, rozbudowy fabryk i t. d. Na rok obecny nie mamy jeszcze ostatecznych cyfr. Dotychczasowe dane pozwalają jednak stwierdzić, że nastąpiła poprawa głównie w miesiącach letnich. Ilość zatwierdzonych planów na prace budowlane większych rozmiarów t. j. budowę nowych domów, nadbudowę i dobudowę wynosi do końca października 213, w czem znaczna ilość nowych budowli 2 i 3 piętrowych. (kr.)

Naczelnny redaktor: WŁADYSŁAW EKIELSKI.

Komitety redakcyjne: w Krakowie: W. KRZYŻANOWSKI, F. MACZYŃSKI, T. STRYJEŃSKI, A. SZYSZKO-BOHUSZ i L. WOJTYCZKO; we Lwowie: J. BAGIEŃSKI, Z. HARLAND, W. MINKIEWICZ, M. OSIŃSKI i T. WRÓBEL; w Warszawie: J. BEILL i A. DICKSTEIN.

Wydawca i redaktor: Władysław Ekielski. W Krakowie w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem J. Filipowskiego.



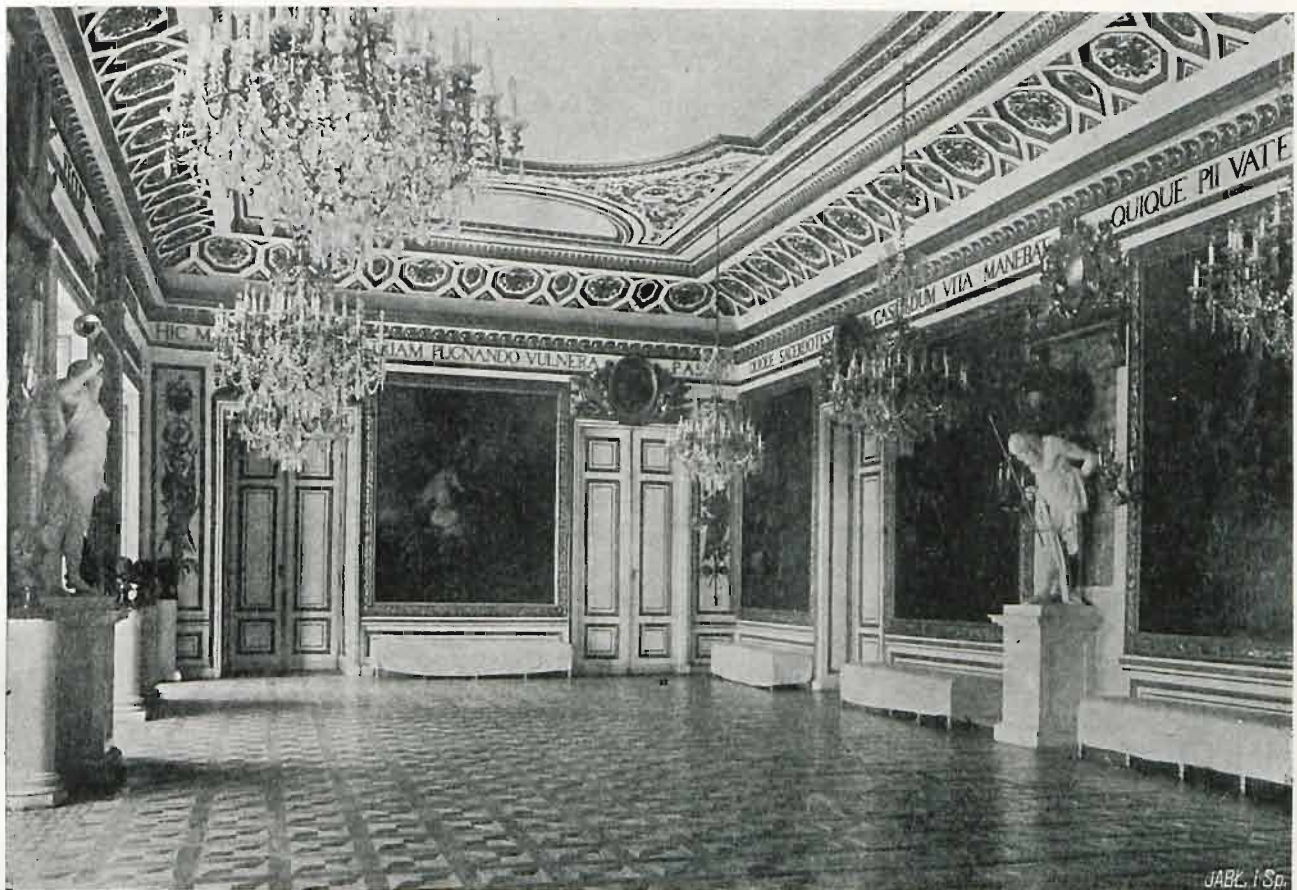


S. Pajzderski.  
SZKOŁA W KALISZU.

dw  
24



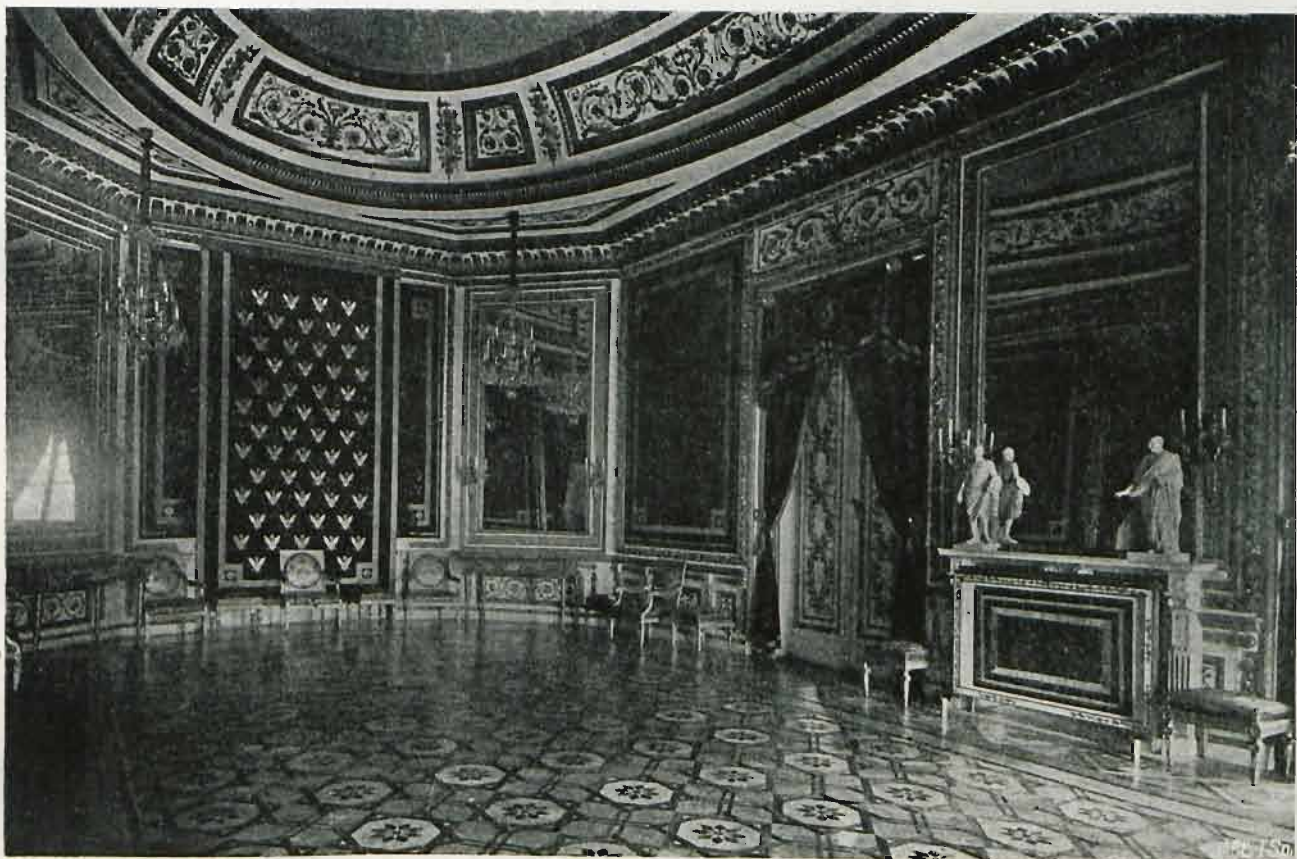




Sala Rycerska na Zamku Królewskim w Warszawie z epoki kr. Stanisława Augusta.

Obrazy historyczne Bacciarellego:

1. Hold pruski. — 2. Nadanie przywilejów Uniwersytetowi Krak. 1400. — 3. Król Kazimierz Wielki przyjmuje prośby chłopów.  
 »Sława« Le Brun'a. »Kronos« Monaldi'ego z cyfrą kr. Stan. 1786.



Epoka króla Stanisława Augusta.

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

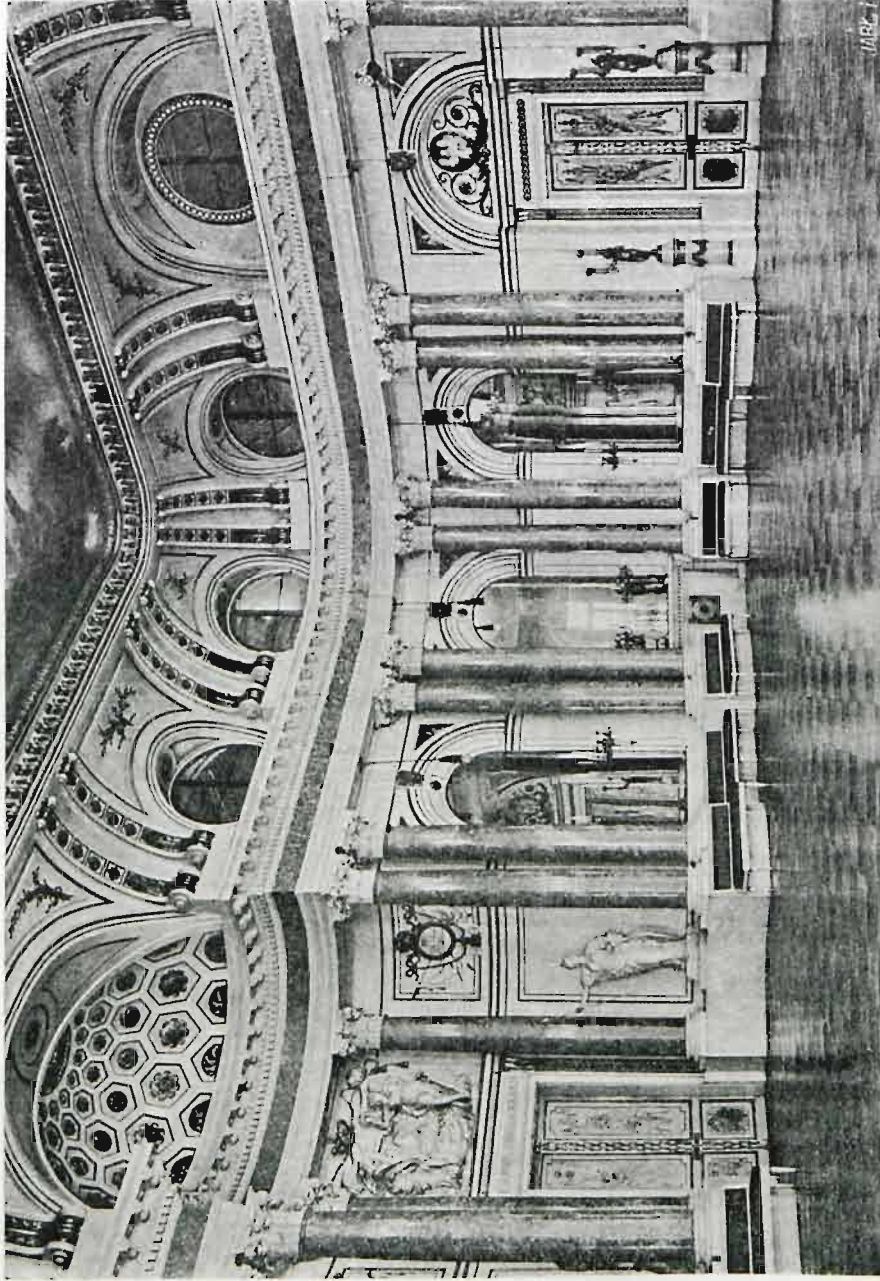
Nowa Sala Audjencjonalna vel Tronowa.

Umeblowanie z czasów rosyjskich.

król. arch. Louis.







ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

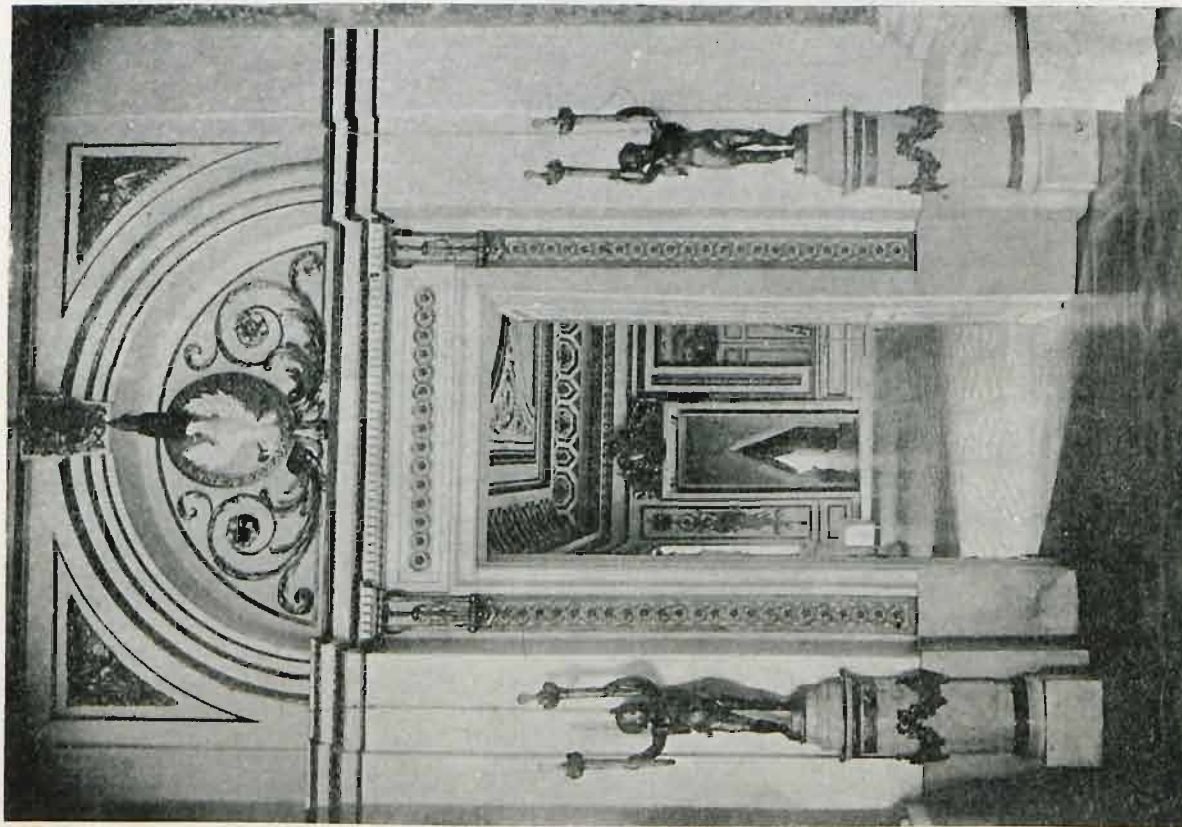
Epoka króla Stanisława Augusta.

Sala Assablowa.

Projekt de Merlinego 1781. Lewe drzwi i medaljon króla Stanisława Augusta przez król. rzeźb. Le Brun'a, allegoryczne figury „Pokoju” i „Sprawiedliwości” rzeźb. Monaldi'ego. Prawe drzwi prowadzą do Sali Rycerskiej. Umeblowanie z czasów rosyjskich.

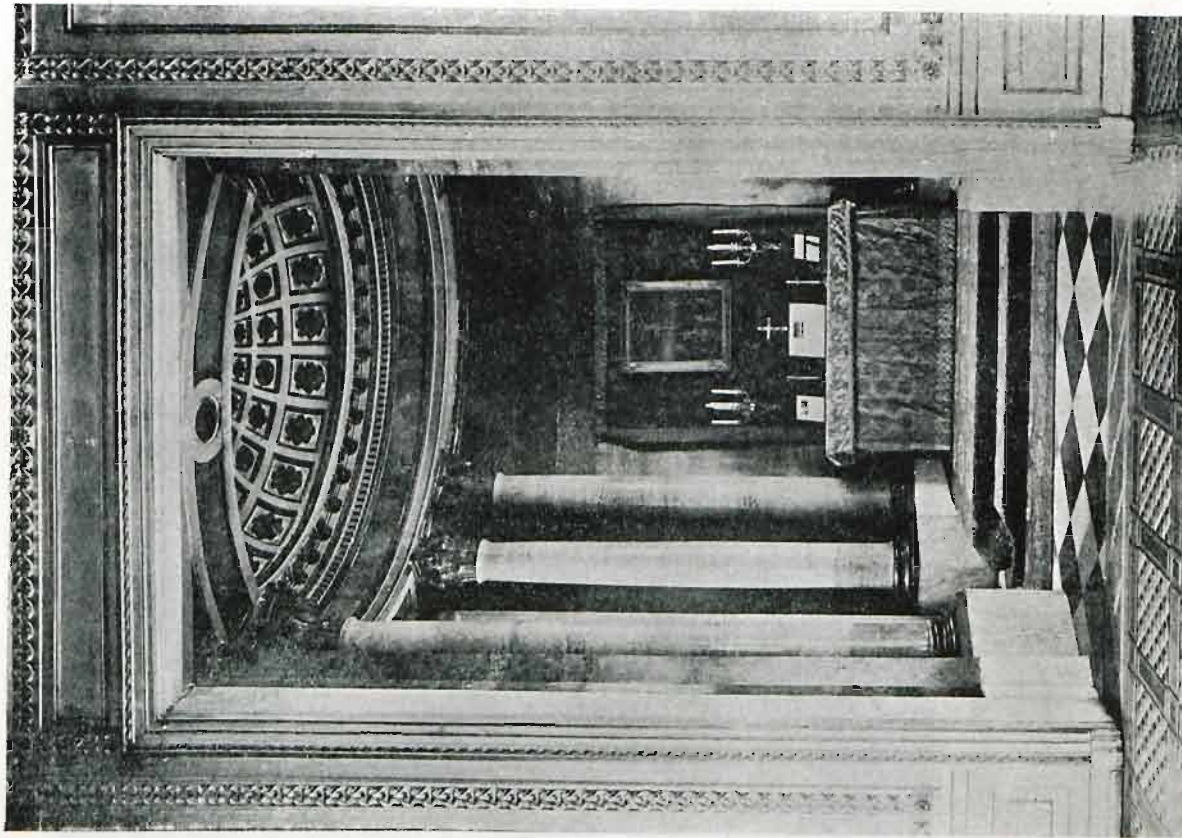






Epoka kr. Stan. Augusta.

Wejście do Sali Rycerskiej.



Kaplica nowa.

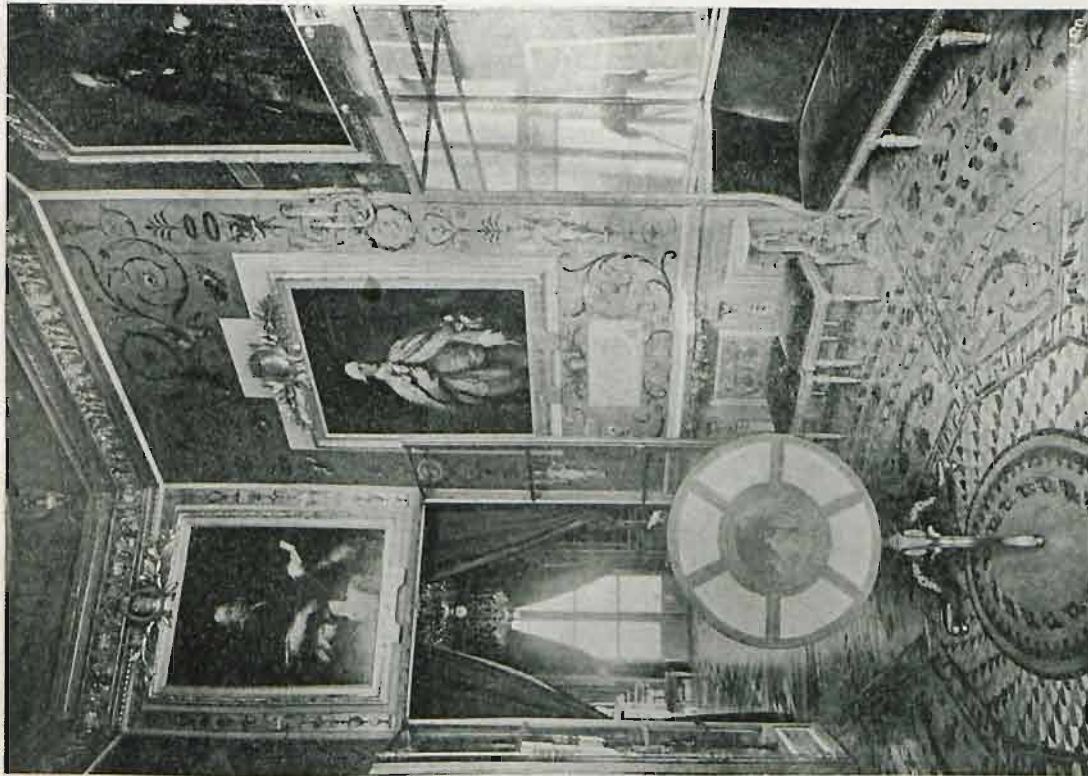
Ołtarz nowy.

de Merlini.

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.







Epoka króla Stanisława Augusta.

Portrety: Papięza Piusa VI. kopia z obrazu Pompea Battioniego

Jerzego III. kr. ang. wedł. star. inw. oryg. mal. przez Gainsborough'a

Józefa II. ces. austr. mal. przez nadw. mal. wied. Hickeł'a

Freski Pleterscha.

Kandelabry według modelu Falconet'a.

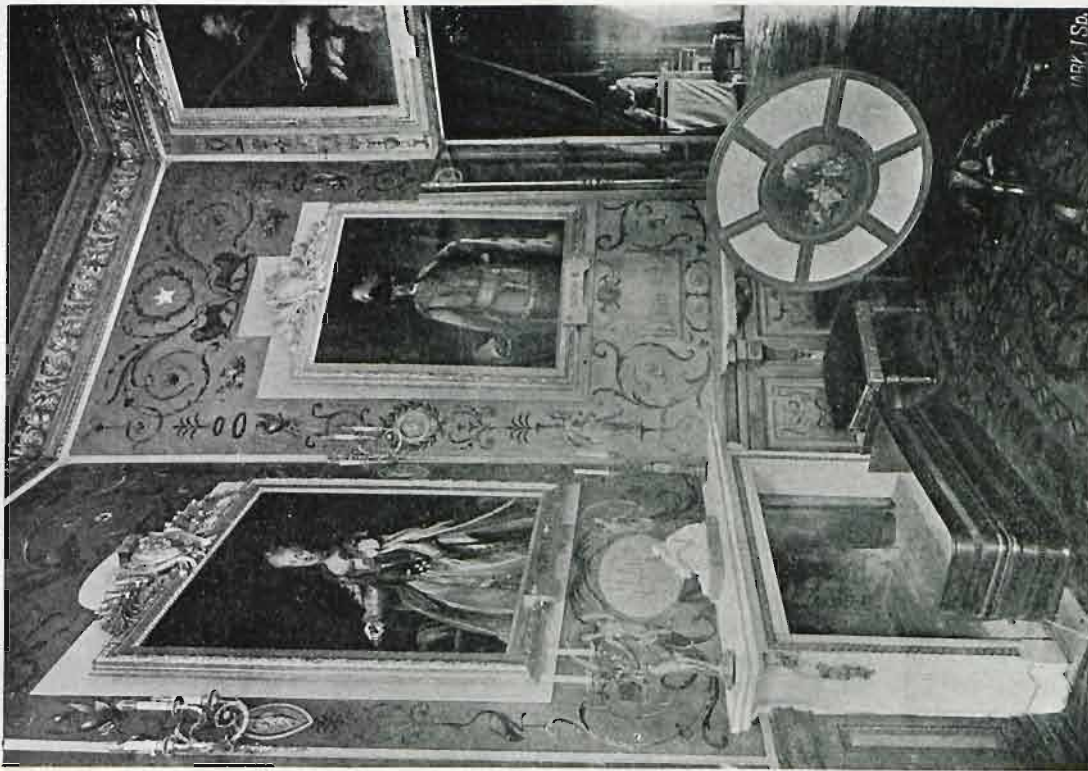
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

Katarzyny II. ces. ros. z pracow. warsz. według (?) miniat. Albertrandiego—Gustawa III.

kr. szwedz., obraz nadw. mal. szwedz. Krafft'a. — Stolik ekranowy z porcelanowym

(«Sèvres») blatem, na którym malowidło miniaturzysty Dodin'a; scena z życia Telemaka.

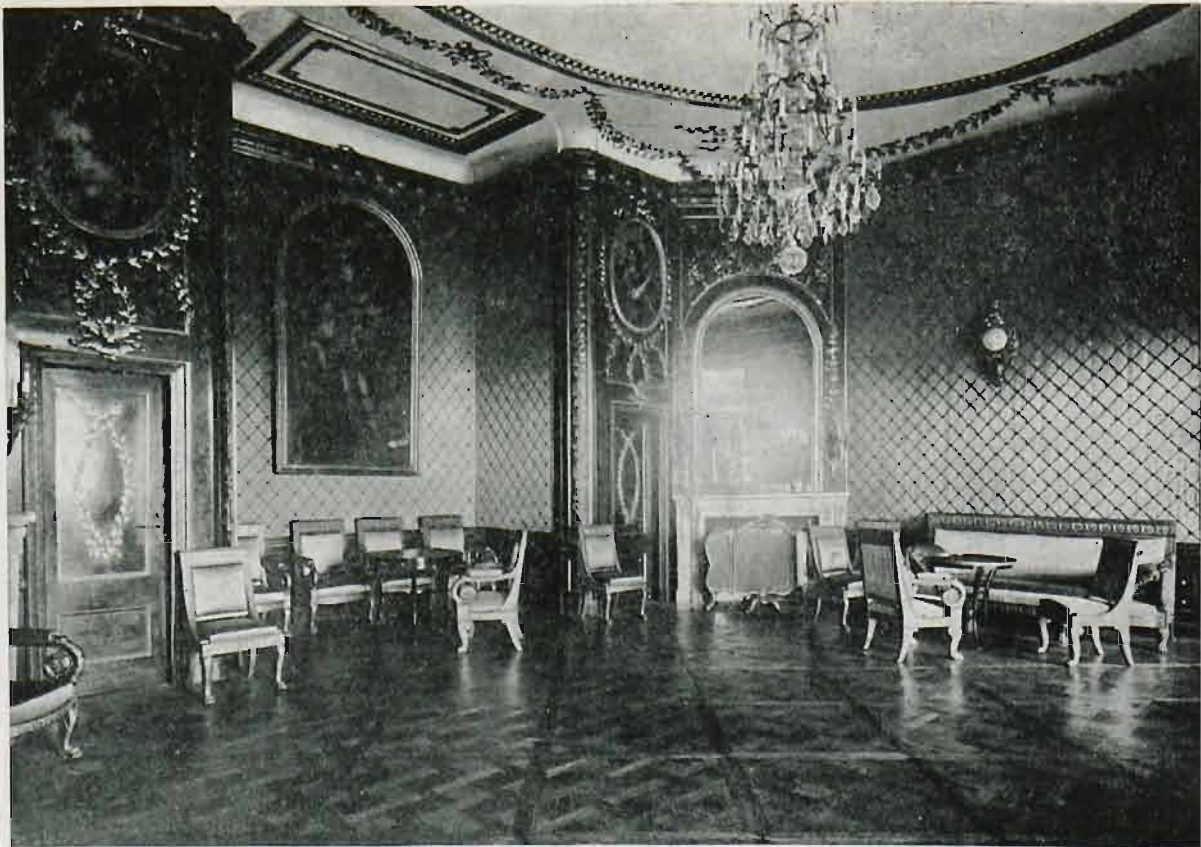
Umeblowanie z czasow kr. Stanisława Augusta.



Pokój Konferencyjny.



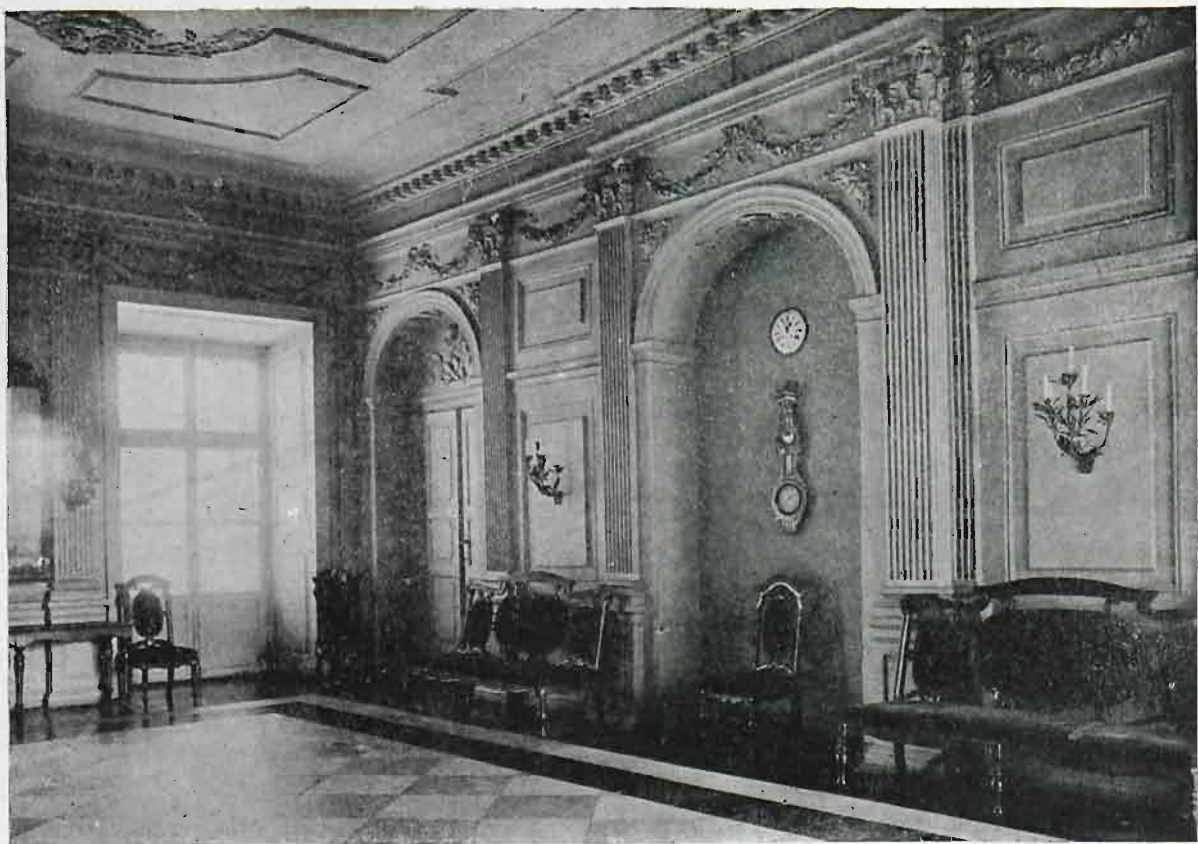




Pokój Sypialny Króla Imci.  
Umeblowanie z czasów ros.

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

Epoka kr.  
Stanisława Augusta.



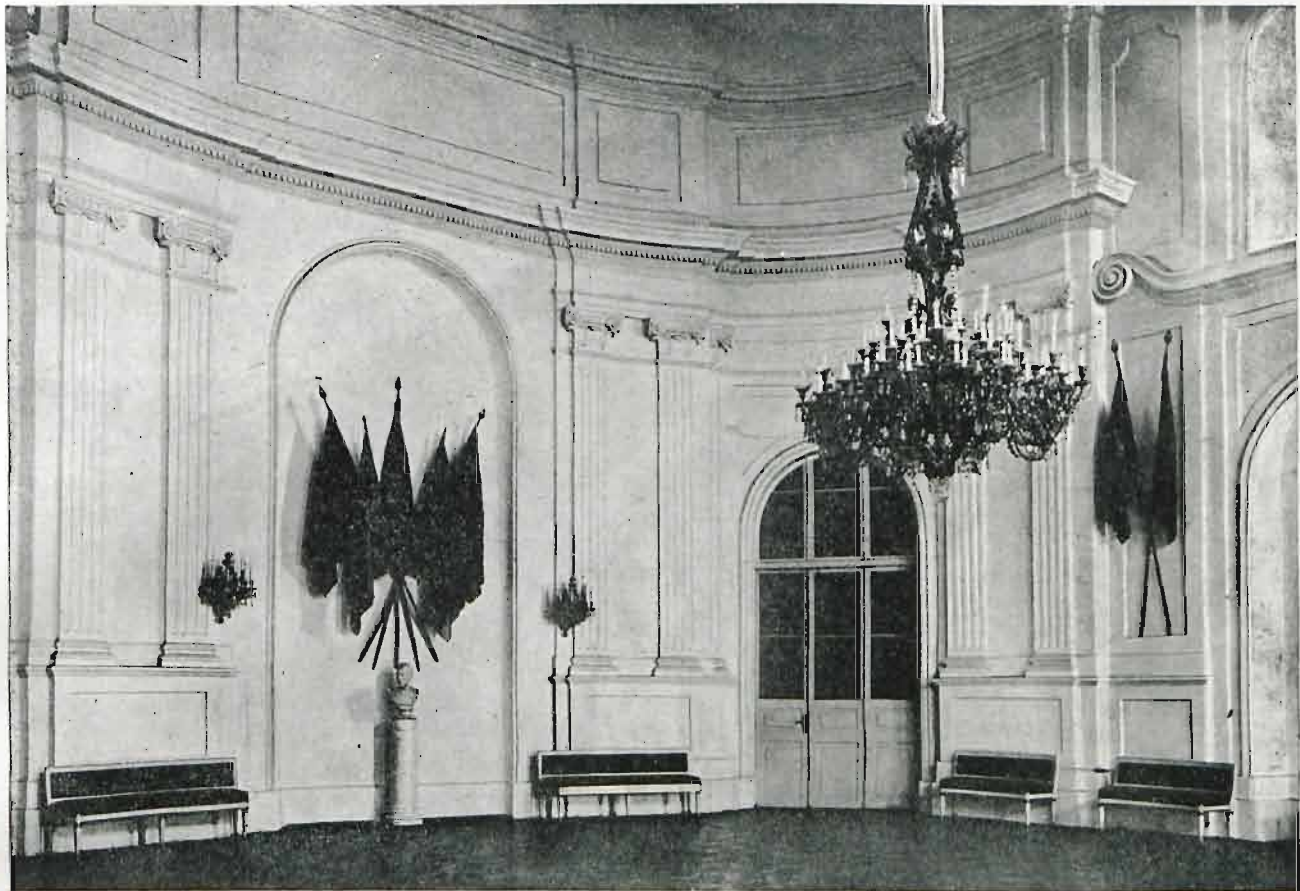
Kordegarda (Sala Mirowska).  
Umeblowanie z czasów ros.

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

Epoka kr.  
Stanisława Augusta.







Kaplica  
(w epoce Sasów).

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.  
Chorągwie zawieszono czasowo.

Mała Sala Koncertowa  
(w epoce kr. Stanisława).



ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.  
1924.

